Nr. 265. Niedziela, 17 Listopada 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 listopada b. r. zezwolić najmiłościwiej na przeniesienie drugiego szefa sekcyi w Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, Wojciecha hr Czirák i Dénesfalva Czirákyego, a to na własną jego prośbę w stan czasowego spoczynku i polecić najłaskawiej, aby przy tej sposobności wyrażonem mu zostało za jego wierną i gorliwą służbę Najwyższe uznanie.

Tem samem Najwyższem postanowieniem Jego ces. i król. Apostolska Mość na podstawie wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz Ministra spraw zagranicznych, raczył zamianować najmiłościwiej zatrudnionego w Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych radcę legacyi I. klasy, Mikołaja hr. Temerin-Szécsena, drugim szefem sekcyi w temże Ministerstwie

---

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 listopada b. r. nadać najmiłościwiej radcy Dworu przy najwyższym Trybunale sądowym, Józefowi Wawel Louisowi, z powodu przejścia na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona przez wys. c. k. Ministerstwo handlu komisya stacyjna, komisya obchodowa oraz rozprawa co do wywłaszczenia i co do ubezpieczeń ogniotrwałych dla przestrzeni z Trembowli do Kopyczyniec części wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych Tarnopol-Kopyczyńce, odbędzie się dnia 10 grudnia b. r. w Trembowli, 12 grudnia w Plebanówce, 13 grudnia w Dereniówce, 14 grudnia w Mszańcu, 16 grudnia w Howiłowie wielkim, 17 grudnia w Chorostkowie, 19 grudnia przed południem w Jabłonowie, a 19 grudnia po południu i 20 grudnia w Kopyczyńcach.

Operaty stacyjne dla stacyi Trembowla wyłożone będą w c. k starostwie w Trembowli, operaty zaś stacyjne dla stacyi Mszaniec, Chorostków i dla stacyi dla ruchu w Kopyczyńcach-Rudki w c. k. starostwie w Husiatynie do przejrzenia dla ogółu przez 8 dni.

Wykazy gruntów, zająć się mających wraz z planami budowy kolei wyłożone będą, stosownie do przepisu §. 14 ustawy z d. 18 lutego 1878 r. (Dz. ust. państw. nr. 30) w właściwych gminach i w kancelaryach przełożonych obszarów dworskich przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw wywłaszczeniu jakoteż przeciw projektowi budowy mogą być wniesione w ciągu powyższych 14 dni w c. k. starostwach w Trembowli i w Husiatynie lub też przy komisyi.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Ogłoszenie.

Ze względu, że zakład targowy dla nierogacizny w Prądniku białym (Kraków) został należycie oczyszczony i odwietrzony, c. k. Namiestnictwo zezwoliło na ponowne otwarcie zakładu z dniem 13 listopada b. r. dla wolnego ruchu nierogacizną, a zatem targi na świnie odbywać się tam będą jak i pierwej w piątek i sobotę każdego tygodnia.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Celem zapobieżenia rozszerzeniu się zarazy pyskowo-racicowej i rychłego jej stłumienia w powiatach stryjskim i turczańskim, c. k. Namiestnictwo na podstawie §§. 3, 7, 20 i 26 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) i ostanowień rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 (Dz. ust. państw. Nr. 36), względnie z dnia 8 grudnia 1886 (Dz. u. p. Nr. 172) zarządza, co następuje:

Cały powiat polityczny Stryj i okręg sądowy Borynia w powiecie politycznym Turka, uznaje się jako zapowietrzone zarazą pyskowo-racicową i zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania zwierząt racicowych żywych bez różnicy wieku.

W tym obszarze zamkniętym wzbronionem jest:

1. Odbywanie targów, oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie).

2. Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych, leżących w zamkniętym okręgu.

3. Skupywanie i pędzenie świń od domu do domu.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamkięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowywania.

Obrót wewnętrzny w tych obszarach dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa, względnie gminy, z powodu wybuchu zarazy pyska i racic w pewnych miejscowościach, nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych do większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego, celem natychmiastowej rzezi, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej *Gazecie Lwowskiej*, będą karane według §. 45 ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51), względnie §. 46 ust. z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 listopada.

Jedność mocarstw w sprawie tureckiej, a więc, jak na dzisiaj, w sprawie wschodniej, niejest obecnie już rzeczą tylko pożądaną, rzeczą do której, aby w nią uwierzyć, trzeba sporej dozy dobrej wiary, jaką zdawała się być jeszcze w ostatniej wielkiej mowie lorda Salibury'ego, lecz jest w zasadzie faktem dokonanym. To, co uważano dotychczas za najbardziej nieprawdopodobne ze wszystkich nieprawdopodobieństw: porozumienie mocarstw w kwestyi zawierającej tyle drażliwych stron i kryjącej w sobie tyle niebezpieczeństw, jest więc dziś rzeczywistością. Świat polityczny przyjął wiadomość o tem z niepodzielnem zadowoleniem; giełda — ten najczulszy barometr atmosfery politycznej — odpowiedziała na nią uspokojeniem się i znacznem podniesieniem kursów, obniżonych tak bardzo w skutek ostatniej paniki; z wielkiem wreszcie uznaniem mówi o niej cała prasa europejska. Szczególne jednak zadowolenie, prawie uczucie dumy, przebija się w wywodach dzienników austryackich i węgierskich, owa bowiem, w obecnej chwili tak niezwykle cenna *entente* między europejskiemi mocarstwami, jest dziełem inicyatywy Austro-Węgier.

Przyjęto tę wiadomość ogólnie jako posłannictwo pokoju — i jest ona niem istotnie. Fakt dojścia do skutku tego porozumienia, którego bliższe kształty mają być właśnie przedmiotem układów, dowodzi prze-

---

120)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

VII.

(Ciąg dalszy)

Nie podobały mu się te sam na sam córki z jakimś tam gryzipiórkiem, którego zawsze lekceważył i o którym nie miał dobrej opinii; podrażniony nadto był jej uporem i naprężonym stosunkiem, trwającym bez zmiany od czasu zerwania partyi z Kraenem.

W Warszawie szeptano dokoła niego, zwracano uwagę na jej nieobecność, robiono nawet plotki, które się o jego uszy obijały.

Ta harda jej stanowczość i nieugięta duma w obronie własnej godności, upokarzały jego ojcowską władzę, zwłaszcza teraz, kiedy wydawał Ninę za mąż, dla podparcia swoich zachwianych interesów; obawiał się nowych komplikacyj.

„Awanturka" syna z Draniecką, na razie jakoś zatuszowana, sprawiała mu także nie mało cichego kłopotu; miał żal do swoich dzieci, że go wikłały w ryzykowne sytuacye i zamiast pomagać, utrudniały tylko drogę do celów, wymagających spokoju, równowagi i pewności siebie.

Mięszało mu to i wikłało jego plany i machinacye, zagrażało skandalem rodzinnym — i to w chwili, w której usiłował wcisnąć się znowu na stanowiska publiczne, pozyskać mandat na członka „Melioracyi," urabiać sobie popularność i osłaniać pozorami sobkowstwo i chciwość, brak rzeczywistych uczuć obywatelskich i humanitarnych przy obalaniu testamentu Krokowskiej.

Zamydlał ludziom oczy frazesami, odwracał ich uwagę od sprawy, która w rażącej sprzeczności pozostawała z jego bezinteresowną niby działalnością i zasadami, głoszonemi w celu pozyskiwania sobie łatwo wiernych zwolenników i urabiania opinii, aby tem łatwiej osobiste popierać interesa.

A jednocześnie syna musiał usunąć z domu i wysłać zagranicę, aby uniknąć kompromitacyi, grożącej mu, jako uwodzicielowi; starsza córka, zrażona jego dyspotyzmem, uciekła sama z pod rodzicielskiego dachu, bo nie chciała uledz ojcowskiej przemocy i przystać na związek z niekochanym dorobkiewiczem; młodsza, mniej oporna, przystawała wprawdzie na komedyę uczucia i godziła się zaślubić niedoszłego szwagra, udając miłość, byle tylko jak najrychlej wyswobodzić się z pod patryarchalnego jarzma.

Bierność żony, która była w jego rękach jedynie niezręcznem narzędziem, zamiast zadowolenia, dawała mu tylko powód do ciągłych irytacyj.

Czuł, że w najbliższem otoczeniu swojem nie miał ani zwolenników, ani sprzymierzeńców odpowiednich i to go rozdrażniało, przy porywczem i niecierpliwem usposobieniu skłaniało do wybuchów, które jeszcze bardziej psuły jego stosunki rodzinne.

Dbał o zachowanie pozorów na zewnątrz ale unosząc się zbyt często, narażał je sam, co tylko zwiększało potem jego pretensye do żony i dzieci.

Trudno mu było się hamować i obliczać zawsze z następstwami własnej krewkości.

Kiedy w Żołędziówce zastał Włodzińskiego i dowiedział się o jego zbyt częstych wizytach u Leosi, zapłonął gniewem, obrzucił ją w jego obecności szorstkimi wyrzutami i posądził o schadzki miłosne, o romanse, wbrew może własnemu przekonaniu, byle jej tylko dokuczyć, upokorzyć i wyładować długo zbierany gniew z innego powodu.

Zapienił się i uniósł znowu do tego stopnia, że ją nazwał „zakałą rodu", zagroził wydziedziczeniem i nie pozwalając jej nawet dojść do słowa, zaciekał się i podniesionym głosem krzyczał:

— Rozumiem, rozumiem teraz twoje fochy!... wiem, o co ci idzie!... podobałaby ci się swoboda, chciałabyś zostać emancypantką?... Zamknęłaś się tu, na wsi, aby po za plecami ojca bawić się w romansiki. Dobrze to wiedzieć!... Na takie panny znajdą się środki; jest klasztor, a choćby i dom poprawy!...

Był tyle ostrożnym, że przynajmniej po francuzku przemawiał, aby go służba nie zrozumiała, podsłuchując pode drzwiami.

Córka stała blada, milcząca, z zaciśniętymi zębami, mierząc go tylko spojrzeniem wyniosłem i pogardliwem.

Włodziński patrzał na niego, jak na waryata z początku; nie mógł pojąć powodu tej irytacyi, która taką brutalną przybierała formę.

Próbował się tłómaczyć, ale zaledwie się zdobył na słowa:

— Za pozwoleniem, panie baronie....

Baron nie pozwolił mu skończyć, rzuciwszy przez ramię lekceważące i dumne spojrzenie z ostrą uwagą:

— Nie do pana mówię w tej chwili!

A kiedy Włodziński znowu się odezwał w obronie spotwarzonej Leonii, zwrócił się do niego z wściekłością i wskazując palcem ku wyjściu, zawołał:

— Drzwi otwarte!... nieproszonych gości nie zwykłem zatrzymywać! Tu ja jestem u siebie!

Włodzińskiemu krew uderzyła do głowy, ale nie ruszył się z miejsca; nie chciał w takiej chwili odstąpić Leonii i czekał, aż się gniew barona do reszty wyładuje.

Ona zaś, nie mogąc powstrzymać się dłużej, chłostana wyrazami ojca, którego jej dumna postawa i milczenie jeszcze bardziej irytowały — skrzywiła tylko usta szyderczym, ale bolesnym uśmiechem, splotła ręce, że aż jej wszystkie palce w stawach zatrzeszczały i westchnąwszy z zapartej piersi, skierowała się ku drzwiom.

Baron zastąpił jej drogę i schwycił za ramię.

— Stać i słuchać! — krzyknął rozkazująco — ja cię nauczę posłuszeństwa!

Scisnął ją tak mocno, że mimowoli jęknęła i rzucił na fotel.

Instynktowym ruchem odsunął go w tej samej chwili Włodziński i zasłonił Leonię sobą,

— Panie, to.... to.... zakała dla rodu baronów! — wykrztusił z trudem przez drżące usta, siląc się na szyderczy uśmiech i równowagę — nawet wściekły baron, panie, powinien szanować kobietę!... Poczekaj pan przynajmniej, panie baronie, aż pański służący drzwi za mną zamknie, zanim zaczniesz katować swoją córkę!...

(Dalszy ciąg nastąpi).

dewszystkiem wymownie, że wszyscy interesowani w sprawie wschodniej, interesowani pośrednio czy bezpośrednio, to znaczy dzisiaj wszystkie mocarstwa Europy, które położyły podpis swój pod traktatem berlińskim, szczerze życzą sobie pokoju. Każde z tych mocarstw ma pewne, nieraz bardzo doniosłe i ważne specyalne swe interesa, które łączą się z wypadkami nad Bosforem i w Małej Azyi; zamiłowanie do pokoju i poczucie jego potrzeby jest dzisiaj jednak zawsze jeszcze silniejsze, aniżeli chęć przeparcia swych życzeń nad Złotym Rogiem. Dla tego mocarstwa rezygnują z prowadzenia polityki na własną rękę i chcą postępować w porozumieniu z sobą, ażeby odeprzeć niebezpieczeństwo, grożące pokojowi europejskiemu z kwestyi wschodniej. Porozumienie to uwydatni się przedewszystkiem w eskadrach, które mają być wysłane na wody lewantyjskie.

O ile jednak fakt ten sam dla siebie jest pocieszającym, o tyle tem silniejszem jest wrażenie i znaczenie jego dla nas, przyszedł on bowiemdo skutku — jak już zaznaczyliśmy — za inicyatywą austro-węgierskiego Urzędu spraw zagranicznych. Wymownie rzecz tę przedstawia jeden z dzienników wiedeńskich. Z wielkiemi cudami — pisze on — dzieje się tak jak z jajem Kolumba. Oto teraz spełnia się taki cud. Inicyatywa Austro-Węgier dokonywa zbliżenia się państw całej Europy w celu odparcia grożącej im ze Wschodu katastrofy. Jestto w rozwoju stosunków międzynarodowych etap, którego znaczenie sięga daleko nawet po za granice tego szczegółowego wypadku. Nie brakowało zaufania do żadnego z mocarstw, ażeby nie okazało ono swej gotowości do podobnego porozumienia, a jednak na całej Europie ciężyła troska, by próba podobna nie skompromitowała jej w obec Wschodu. Inicyatywa Austro-Węgier zdziałała jednak, że troska ta zmniejszyła się; — tkwi w tem niespożyta zasługa, jaką austro-węgierska polityka zdobywa sobie w obec Europy, a zarazem świetny dowód zaufania, jakie u mocarstw Europy znajduje zamiłowanie Austro-Węgier do pokoju. Tem, co książę Bismarck kiedyś z dumą uzurpował dla Niemiec, dzisiaj mogą poszczycić się Austro-Węgry. Ich to zasługą będzie, gdy dzięki jedności Europy, niebezpieczeństwo, tkwiące w sprawie wschodniej, utraci groźny swój charakter.

Seminarya sędziowskie.

Do spraw ogólniejszej natury należy niewątpliwie sprawa sądownictwa, bo uznano powszechnie, że dobre sądownictwo jest warunkiem zdrowych w społeczeństwie stosunków.

Widzimy też, że społeczeństwa w dobrze zrozumianym własnym interesie mają ciągłą troskę o wydoskonalenie swego sądownictwa, otaczają je szczególnymi względami i wyposażają w szczególne przywileje. Im wyżej pod względem cywilizacyjnym stoi naród, tem dobitniej usiłowania te na jaw występują.

Sądzimy tedy, że najszersze koła naszego kraju powitają z prawdziwem uznaniem zainaugurowaną przez p. Prezydenta wyższego sądu, dr. Mniszka Tchorznickiego, myśl sworzenia stosunków, mających trwale czynić zadość potrzebie wykształcenia młodych kandydatów sędziowskich na sędziów, umiejących w pełnej mierze interesa społeczeństwa zrozumieć i z pełną świadomością rzeczy trudny urząd sędziego sprawować. Na usiłowaniach w tym kierunku już dawniej nie zbywało. W sądzie krajowym lwowskim odbywały się przed kilkunastu laty co tygodnia posiedzenia urzędników sędziowskich, na których wygłaszano odczyty i przeprowadzano dyskusyę nad różnemi prawnemi zagadnieniami, w czem i obecny Prezydent sądu krajowego dr. Bauch brał szczególnie żywy udział. Instytucya ta jednak prowizoryczna upadła i dopiero p. Prezydent wyższego sądu, dr. Mniszek Tchorznicki, wypielęgnowaną przez siebie myśl doprowadził do trwałego urzeczywistnienia.

Od dłuższego już czasu uznawano powszechnie w kołach interesowanych, że kształcenie kandydatów stanu sędziowskiego nie odpowiada wymaganiom, wobec postępu i bogatego rozwoju życia ekonomicznego, postępu ustawodawstwa i umiejętności prawnych. Nowa procedura cywilna stawia wymagania o wiele większe do umysłowej czynności i jurydycznych wiadomości sędziego. W obec tego Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego dr. Tchorznicki w celu podniesienia jakości judykatury w naszym kraju, poświęcił szczególną pieczę kwestyi zawodowego kształcenia młodszej generacyi sędziów i rozporządzeniem z 24 marca 1895 zarządził wprowadzenie w życie tego rodzaju kursów uzupełniających czyli seminaryów sędziowskich przy wszystkich trybunałach sądowych w Galicyi wschodniej i na Bukowinie. Zarządzenie to przyjęły wszystkie Prezydya sądów kolegialnych z żywą radością i obecnie we wszystkich trybunałach seminarya takie się rozpoczęły.

Pierwsze posiedzenie uczestników seminaryum sędziowskiego w sądzie krajowym we Lwowie odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta tegoż Sądu, przy współudziale Prezydenta wyższego Sądu dr. Tchorznickiego, tudzież wielkiej liczby starszych członków stanu sędziowskiego.

Posiedzenie zagaił kierownik kursu sekretarz rady sądu krajowego dr. Marceli Misiński, przemówieniem, w którem podniósł na wstępie, iż chwila otwarcia seminaryów sędziowskich dzięki wyjątkowej troskliwości Prezydenta wyższego Sądu, stanowi niewątpliwie w rocznikach naszego sądownictwa nową erę. Jako kierownik kursu, powołany na to zaszczytne stanowisko przez p. Prezydenta Sądu kraj., który niemniej jak p. Prezydent wyż. Sądu ożywiony jest najlepszemi dla sądownictwa chęciami, złożył p. Misiński w imieniu wszystkich uczestników kursu panu Prezydentowi wyższego Sądu najgorętsze podziękowania za podziwu godną pracę i działalność, a zarazem zapewnił iż wszyscy uczestnicy z pełnem zrozumieniem przenikają szczytne intencye p. Prezydenta i będą usiłowali z zapałem je spełniać.

„Każdy z nas — rzekł p. Misiński — wstępując w szeregi pracowników na polu sądownictwa, uczynił to w pełnej świadomości trudów, jakie go czekają, w pełnej świadomości odpowiedzialności w obec społeczeństwa i własnego sumienia, jaka na nim ciężyć będzie, w pełnej świadomości tego, iż jedynym drogowskazem jego działalności ma być wyłącznie tylko prawo a to prawo należycie zrozumiane i odczute — prawo, stojące po nad wszelką przyjaźń i zawiści, ponad wszystkie antagonizmy polityczne, społeczne lub religijne, prawo równe dla potężnego i dla maluczkiego“.

„Kto się poświęcił szczytnym zadaniom sądownictwa, dążeniem jego być musi i jest, zdobyć sobie przymioty, usposobiające do jak najlepszego spełnienia tych zadań. Do zdobycia takich przymiotów wiedzie przedewszystkiem uprawianie nauki, która jedynie daje możność należytego poznania prawa, koniecznego przejęcia się jego duchem.“

Następnie zwrócił się mowca do starszych współpracowników na niwie sądowej z gorącą prośbą o życzliwość dla rozpoczynającej się pracy i wspieranie seminaryum swą radą i swem bogatem doświadczeniem.

W kilku słowach skreślił w dalszym ciągu mowca stanowisko swoje jako kierownika kursu, zachęcając do wspólnej, chętnej i gorliwej pracy.

Następnie auskultant sądowy Jarosław Łepki odczytał znakomicie opracowany elaborat o prawnej istocie posiadania, posiadaniu tabularnem i naturalnem i stosunku pomiędzy jednem a drugiem. W wykładzie swoim poddał krytycznemu rozbiorowi zdania wszystkich najznakomitszych autorów tak dawniejszych jak i nowszych, judykaturę najwyższego Trybunału, dochodząc do konkluzyi, że posiadanie nie jest prawem lecz faktem, połączonym z nader ważnem następstwem prawnem, i dlatego stanowi stosunek prawny, że posiadanie tabularne nie jest posiadaniem rzeczywistem, lecz instytucyą od posiadania zupełnie różną; zaznaczył dalej wszystkie charakterystyczne znamiona posiadania tabularnego, a w szczególności nader dokładnie rozebrał kwestyę dopuszczalności skargi publicyańskiej i to tak odnośnie do posiadania tabularnego jak i naturalnego tudzież z postawionych tez wysnuł z wszelką ścisłością naukową odpowiednie wnioski.

Wykład ten, który z górą godzinę czasu zajął, został przez wszystkich obecnych jak najpochlebniej przyjęty i oceniony.

Dyskusyę rozpoczął p. Prezydent sądu krajowego dr. Bauch, która w nader żywy sposób była podtrzymywaną przez kierownika kursu p. dr. Misińskiego. W dyskusyi brali udział auskultanci: Kossowicz, Rybicki, Homme i w. i.

Posiedzenie zakończył p. Prezydent dr. Bauch zachęcając w gorących słowach młodzież sędziowską do wspólnej pracy dla pożytku kraju i wymiaru sprawiedliwości i dziękując Panu Prezydentowi dr. Tchorznickiemu, tudzież wszystkim starszym sędziom za udział w tem posiedzeniu.

My z naszej strony życzymy seminaryom sędziowskim jak najlepszego powodzenia!

Rada Państwa.

Mowa posła Wojc. Dzieduszyckiego,

wygłoszona w dyskusyi nad wnioskami o zwołaniu ankiety dla zaradzenia potrzebom rolnictwa.

(Ciąg dalszy).

Nie mówię, iżby rzeczy tak daleko już doszły; spodziewam się nawet, że nigdy do tego nie przyjdzie, ale niebezpieczeństwo jest i zagraża całemu cywilizacyjnemu światu. Przyczyna niebezpieczeństwa, gdy weźmiemy rzecz w ogólności, jest podwójna: po pierwsze konkurencya, która obniża wartość, a raczej cenę płodów rolniczych, a powtóre podrożenie waluty, pieniędzy. Pomówię naprzód o spadku cen zboża, a zwłaszcza mięsa. Teoretycy, ale i nie-teoretycy, może ludzie, którzy mają swoją politykę i wzniecają walkę między klasami społecznemi, opowiadają urojone, a może na omamienie ludzi świadomie obliczone rzeczy o kontraście — którego w rzeczywistości wcale niema — między interesami większego a mniejszego ziemiaństwa, i o jeszcze większym kontraście między ludnością rolniczą a przemysłową. Przedewszystkiem nie doszły jeszcze rzeczy tak daleko, przynajmniej nie w moim kraju ojczystym, żeby większa część włościan musiała zakupować zboże; jeszcze oni sprzedają, tylko dostają pieniędzy tak mało, że chłop nie może już utrzymać się i zachować zupełnej niezawisłości. Dlatego spadek cen zboża, jako też innych płodów rolniczych stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla włościan. Są po wsiach także proletaryusze, którzy tylko z roboty żyją; a lepiej, że żyją w wielkiej liczbie po wsiach, niż żeby zbliżali się do atmosfery wielkich miast, aby tu jeszcze więcej zaostrzyć walkę o byt; lepiej, że nie tracą wszelkiego związku z prawdziwem, dawnem, wolnem życiem wiejskiem, niż żeby zwolna marnieli i wymierali, jak to wiemy o ludności wielkich miast przemysłowych, że wymiera i uzupełnia się zawsze tylko przybyszami ze wsi i miasteczek. Jeśli zaś mają po wsiach i miasteczkach pozostać, powinni tam mieć sposobność do pracy, a więc rolnicy powinni przez uregulowanie cen tak być postawieni, żeby proletaryuszom mogli dać robotę, żeby ich zatrudniali jak najwięcej. Tyle o cenach płodów rolniczych.

Co się tyczy kontrastu między rolnictwem a przemysłem, między wsią a miastem, zwracano uwagę, że miasta, jeśli nie mają odbytu na płody przemysłowe u zamożnej ludności wiejskiej, ostatecznie także podupadają. A dalej — rzecz to niewątpliwie bardzo ważna — nie cena, którą rolnik otrzymuje za zboże, lecz cena, którą mieszcza-

---

3)

NA WOLNOŚĆ

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

II.

Nowy cmentarz dla kobiet przygotowywano na gruncie ugorem leżącym, przytykającym do skraju lasu Montgérand. Z miejsca, w którem młodzi więźniowie kopali rowy graniczne, widać było całą dolinę rzeki Aube.

W głębi ukazywał się kościółek, dalej duże główne ulice, przytykające do lasów, roztaczających się w półkole, łupkowe dachy dawnego opactwa wystrzelały z gęstwiny świerków, a poniżej, rzeka, kręta, srebrzysta, mieniąca się w słońcu, pomiędzy kwiecistemi łąkami płynąca w kierunku do Bay, gdzie nowe widoki wzgórz i lasów pieściły oko. Barwy i światła grały na tych rozkwitłych łąkach, na tej wodzie biegnącej, na oddalonych lasach, rozpływających się na horyzoncie błękitnawą barwą. Ptaszki rozmaite odzywały się w pobliżu, a z miasteczka dochodził szum śluz, pianie kogutów i głosy dziecinne. Piękny i wesoły widok przedstawiała dolina, oblana letniem słońcem, ale młodzi robotnicy z ugoru pod lasem nie patrzyli nań wcale!...

Kopali ziemię pod argusowem okiem głównego dozorcy Seurrot i nie wolno im było rozglądać się w około. Starsi rozbijali ziemię motykami i łopatami, młodsi, po dwóch razem, wozili taczki. Plecy, okryte grubem płótnem koszuli, głowy przybrane w słomiane kapelusze, ciągle w ruchu, czyniły wrażenie ruchomych plam białych na szarym, kamienistym tle gruntu. Gdy ci chłopcy podnosili od czasu do czasu głowy, by otrzeć potem uznojone czoła, promienny widok zielonej doliny, zamiast ich uspokoić, wzniecał głuche uczucie gniewu w tych młodzieńczych piersiach; piękność natury, radością napełniająca serca, miała dla nich coś okrutnie ironicznego. Wolny lot skowronków, przemykające się jaskółki nad samą wodą rzeki, przypominały im gorżko ich przymusową pracę, ciężką rękę dozorców, zamki więzienia i napełniały ich pragnieniem buntu, byle wydostać się na wolność.

Pomiędzy najmniej uległymi i najwięcej buntującymi się przeciw uciemiężeniu znajdował się nasz znajomy, Bigarreau. Dnia poprzedniego, wychodząc z domu generalnego zarządcy lasów, pospieszył użyć większą część otrzymanych pieniędzy na kupienie sobie paczki papierosów i pudełka zapałek. Sprawunki te schował głęboko w kieszeń pantalonów i od czasu do czasu dotykał się tych przedmiotów z rozkoszną dumą, obiecując sobie, że „wykurzy“ papierosa, skoro tylko Seurrot się odwróci.

Całodzienną pracę przerywał w południe półgodzinny wypoczynek i wtedy zwykle dozorca zwalniał nieco więźniów z przesadnej opieki swojej. Seurrot posiadał czułe serce, a błyszczące oczy gospodyni z oberży „Pod złotym lwem“, pociągały go nieprzeparcie ku sadowi oberży, rozciągającemu się tuż za budą, skleconą na przechowanie narzędzi.

Bigarreau liczył na tę chwilę. Natychmiast, gdy główny dozorca skierował się ku sadowi, numer dwudziesty czwarty wyśliznął się jak wąż pomiędzy wysokie trawy aż na koniec lekkiej pochyłości i zmierzywszy okiem, które drzewo było najwyższe i najgęstsze, wdrapał się na nie jak kot.

Siedząc, jak na koniu, na najwyższej gałęzi, okryty gęstwiną liści, wyjął papierosa i zapaliwszy go, zaciągnął się z rozkoszą dymem zakazanego owocu. Jakże tu było dobrze wśród zieloności! Z pomiędzy liści widać było dachy domów miasteczka, połyskującą do słońca wstęgę rzeki, a dalej na pochyłościach doliny, pola zasiane, na których kołysały się kłosy owsa i jęczmienia poprzecinane zagonami koniczyny czerwonej jak krew i wyki.

Było tu tak dobrze, że Bigarreau zapomniał o swojem położeniu i upływie czasu. Kosy świstały w gęstwinie, przepiórki odzywały się w trawie a świeży wietrzyk poruszał gałęzią, na której siedziało się, jakby w hamaku. Skoro Seurrot wrócił, żując świeżo zerwaną różę w zębach, i okiem policzył powierzony mu oddział, spostrzegł natychmiast, że jednego brakuje.

— Gdzie jest numer dwudziesty czwarty? — zawołał.

Chłopcy zamienili między sobą ukradkowe spojrzenia, ale wzruszyli tylko ramionami zamiast odpowiedzi.

Główny dozorca myślał zrazu, że nastąpiła ucieczka i pobladł. Niespokojne jego oczy mierzyły gęstwinę; nagle, spostrzegł od szczytu jednego z drzew unoszący się w górę lekki obłoczek błękitnawego dymu. To przecież nie było naturalne! zkąd się wziął dym na drzewie? delikwent musiał się tam znajdować.... Seurrot zbiegł szybko ze wzgórka; za chwilę był u stóp drzewa i podnosząc oczy ujrzał wiszące nogi Bigarreau.

— Ach! łotrze — krzyknął — używasz świeżego powietrza i palisz sobie!... co sprzeciwia się regulaminowi! Czy zleziesz urwisie!

Bigarreau złapany na gorącym uczynku, postanowił skorzystać przynajmniej z tego, że na razie, siedząc na drzewie był nieuchwytnym.

— Zejdę — odpowiedział — ale musisz mi pan naprzód obiecać, że nie będę karany.

— Stawiasz mi warunki, jak widzę? — odpowiedział Seurrot wściekły. Zejdź dobrowolnie, bo inaczej będzie źle!

— A więc zostanę! — odparł uparty Bigarreau.

Drzewo było cienkie ale wysokie; główny dozorca nie posiadał żadnych gimnastycznych zdolności; daremnie potrząsał drzewem gwałtownie, delikwent siedział nieporuszony.

— Ach! opierasz się władzy, drabie jeden! Hola! chłopcy, przynieście mi siekierę, a spieszcie się!

Na ten rozkaz wyrzucony grzmiącym głosem, dwaj więźniowie pobiegli po siekierę. Seurrot pochwycił z wściekłością przyniesione narzędzie i nie myśląc o tem, że postępuje przeciw ustawie lasowej, zabraniającej ścinać młode drzewa w zapuście, zaczął rębać. Przy pierwszych uderzeniach, drzewo zadrżało od podstawy aż do szczytu, ale Bigarreau pozostał nieporuszony. Razy następowały jedne po drugich, kora rozlatywała się na wszystkie strony, pot okrywał czoło dozorcy. Dwaj obecni temu więźniowie, przypatrywali się ciekawie postępom rąbania i bawili się znakomicie tą niespodziewaną rozrywką.

Nagle rozległ się trzask i tymczasem Bigarreau, rozmyśliwszy się, że z dwojga złego lepiej wybrać mniejsze, osunął się pomiędzy gałęzie a potem upadł, jak masa na ziemię, na szczęście okrytą w tem miejscu gęstym i puszystym mchem.

— Nędzniku! nauczę ciebie, jak masz mi robić na złość! — zawył Seurrot — porywając go za ramię.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nin płaci za pieczywo, jako też za mięso, stanowi o dobrym bycie mieszczanina; a wszakże przy ogromnym spadku cen zboża pieczywo w Wiedniu nie tylko nie potaniało w tym samym stosunku, lecz owszem jest o wiele droższe. A więc idzie tu już o handlarzy pośredniczących między producentem płodów rolniczych a producentem płodów przemysłowych, albo, szerzej rzecz biorąc, między producentem wogóle a konsumentem; rzecz idzie o całe pośrednictwo. Dlatego trzeba koniecznie mieć staranie o to, żeby przewóz i handel nie pochłaniały sum tak ogromnych (*bardzo słusznie!*), jak to dziś się dzieje, zwłaszcza gdy właśnie pomyślność i producentów i konsumentów, a nie narzędzi pośredniczących, stanowi dobro pospolite Państwa.

Często wysuwa się teraz wielką kwestyę ustawodawstwa celnego, kwestyę środkowo-europejskiego związku celnego. Nie powiem bynajmniej bezwzględnie nie! — ale aktualną sprawa ta obecnie nie jest. Co się tyczy Austro-Węgier, są one teraz związane traktatami handlowymi; ale także i co do całej Europy, nie wiem, czy nastał czas, żeby chwytać się sposobu bądź co bądź podejrzanego. Może go kiedyś wymagać będzie interes całej ludzkości, ale dziś nie byłby on jeszcze na czasie. Natomiast mamy sprawy całkiem aktualne, któremi zająć się powinniśmy, a którym drugą część mojej mowy poświęcę.

Pan Prezes gabinetu w mowie programowej powiedział, że w dobrze zrozumianym interesie całego Państwa chce wspierać biedne i ekonomicznie słabe kraje równie na północy, jak na południu. Mniemam przeto, że trafiam w intencyę wysokiego Rządu, wyłuszczając imieniem Koła polskiego, co uważamy za rzecz najnieodzowniejszą, aby zapewnić rozkwit w naszym kraju ojczystym rolnictwu i słabemu jeszcze przemysłowi ściśle z rolnictwem związanemu. W tym względzie często nie tyle na tem zależy, co się krajowi daje, ile raczej na tem, czegoby mu oszczędzić można. Tak n. p. jak największą przywiązujemy wagę do gospodarki taryfowej na drogach żelaznych. Koło polskie poczyniło w tym względzie zastrzeżenia swoje, gdy chodziło o parlamentarną aprobatę dla ostatnich traktatów handlowych; wypowiedziało swe poglądy nieraz jeszcze przy innych sposobnościach; Sejm także wyraził swoją opinię. Jestem przekonany, że nietylko nasz kraj ojczysty, lecz wszystkie kraje austryackie te same mają postulaty; jestem także przekonany, że przy uchwalaniu inkameracyi prywatnych dróg żelaznych temi rządzono się pobudkami, o których teraz pomówię.

Zboże, mąka, mięso, węgiel, wódka, powiny być przewożone jak najtaniej drogami żelaznemi. (*Bardzo słusznie!*). W Austryi wywóz za granicę jest już bardzo szczupły; nie wiem, czy austryacką połowę Monarchii można jeszcze nazywać państwem eksportującem; dopiero cała Monarchia jest państwem eksportu. Handel w samych granicach Państwa austryackiego jest bez porównania ważniejszy. Węgiel i zboże, przechodzące z jednej części Państwa do drugiej, wymagają przewozu taniego. Odnosi się to szczególnie też do przewozu zboża i innych płodów rolniczych z Galicyi wschodniej do przeludnionej Galicyi zachodniej, a na odwrót węgla zachodnio-galicyjskiego do fabryk wchodnio-galicyjskich. Jestem przekonany, że Rząd obecny, zapowiedziawszy, że zajmie się ekomicznemi potrzebami kraju, uczyni rzeczywiście co będzie można. Obecnie zboże i podobne towary dostają się do Wiednia z Węgier taniej niż z własnych krajów austryackiej połowy Monarchii, co oczywiście krzywdzi te kraje. Szczególnie na większą odległość różnica między taryfami węgierskiemi a austryackiemi jest bardzo znaczna. Tak n. p. przewóz metrycznego centnara zboża na odległość 500 kilometrów kosztuje wedle taryfy węgierskiej 99 ct., wedle austryackiej 1 zł. 3 ct., na odległość 750 klm tam 1 zł. 24 ct., tu 1 zł. 43 ct. Oznacza to czystą stratę dla naszego rolnictwa. Nie będę mówił o taryfach dla Rossyi, ale nadmienić muszę, że cierpi na nich konsument austryacki; albowiem taryfy te odpychają zboże wielkiej części mojego kraju ojczystego od Wiednia do Saksonii i Szląska pruskiego. Jest to fakt, nad którym warto zastanowić się. Tyle o taryfach.

Ale chociaż nigdy nie mówię chętnie o sprawach wojskowych, muszę imieniem Koła polskiego to także wypowiedzieć, że byłoby rzeczą wielkiej wagi równie dla armii, jak dla ludności, gdyby, jak w Niemczech, producent miał pewność, że może płody swe sprzedać bezpośrednio armii (*bardzo słusznie!*) bez pośrednictwa handlarza. W Austryi handlarz ma nawet monopol na dostawy wojskowe, a to może w czasie, gdy się rzeczywiście liczyć będzie na siłę zbrojną, mieć złe następstwa dla samej armii, a jeśli długo jeszcze tak będzie, byłaby to poprostu zguba dla rolnictwa.

Trzeba mi też w interesie mojego kraju ojczystego imieniem Koła zwrócić uwagę na to, że tu w Wiedniu za bydło, które stało się obecnie jednym z najważniejszych płodów rolnictwa, nie otrzymujemy tej ceny, jakiejbyśmy spodziewać się mogli. Bydło dostające się na rzeź do Wiednia podlega udręczeniom i chudnie. Gdyby rolnik miał stosowniejszą cenę, Wiedeń miałby i więcej mięsa i lepsze mięso niż teraz. (*Bardzo słusznie!*)

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy parlamentarne.

Z uznania godnym zapałem zajmuje się komisya budżetowa Izby posłów pracami nad budżetem na rok 1896, i dzięki jej pilności prace te już wcale daleko postąpiły. Na ostatniem posiedzeniu komisyi — jak wiadomo z depesz wczorajszych — dał kilka ważnych wyjaśnień P. Minister skarbu dr. Biliński, a na tem samem posiedzeniu, przy obradach nad etatem Ministerstwa spraw wewnętrznych, zabrał głos P. Prezydent Ministrów i Kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych hr. Badeni, aby w obszernem i wyczerpującem przemówieniu odpowiedzieć na długi szereg kwestyj, poruszonych w dyskusyi. Wywody P. Prezesa gabinetu wywarły ogólnie doskonałe wrażenie. Cała niemal prasa wiedeńska wyraża się o nich z wielkiem uznaniem. „Należy oddać hr. Badeniemu sprawiedliwość — pisze *Neue fr. Presse*, że we wszystkich licznych i trudnych dziedzinach swego wydziału okazał on pewność siebie i że doskonale oryentuje się“. „Wywody jego a już przedewszystkiem wywody ściśle rzeczowe, wywarły w komisyi bardzo dobre wrażenie. Szczególne zainteresowanie wywołały naturalnie uwagi hr. Badeniego w aktualnych sprawach bieżących“.

Wczorajsze telelegraficzne streszczenie mowy Pana Prezydenta Ministrów, uzupełniamy kilku szczegółami. Między innemi oświadczył hr. Badeni, że przyłącza się do zdania dep. Herolda, iż administracya powinna wywierać wpływ ożywczy, do tego jednak potrzebne jest współdziałanie wszystkich, także i tych, którzy administracyi podlegają. Polityczne władze są obecnie bezwarunkowo powołane do inicyatywy, nie powinny też ograniczać się tylko do aktów, lecz pracować dla dobra ludności. Możnaby przeprowadzić niejedno uproszczenie administracyi, gdyby się powiodło władze państwowe administracyjne zjednoczyć w pewnych kierunkach z władzami autonomicznemi. (*Oklaski*). Pan Prezydent Ministrów zastrzega sobie według okoliczności, przedłożenie stosownych wniosków.

Na poruszone przez dep. Rutowskiego kwestye, odpowiada Pan Prezes gabinetu, że w sprawie regulacyi rzek w Galicyi jest również zdania, iż bezwarunkowo więcej tam zrobić trzeba i że postara się, by w następnym preliminarzu wyższa kwota na regulacyę rzek w Galicyi wstawioną była, i aby wszystkie projekta, tyczące się regulacyi, poddawane były ocenie urzędników, którzy ze stosunkami kraju i ze stanem wód dokładnie są obeznani. W sprawie emigracyi odgrywa ważną rolę stopień wykształcenia skłonnej do emigracyi ludności. I tak w jednym z krajów przyczyniła się znacznie do podniesienia wychodźtwa ta tylko okoliczność, iż pewna liczba mężów wzięła w opiekę chcącą emigrować ludność, by ją uchronić przed wyzyskiem agentów. Na pytanie dep. Rutowskiego, jak stoi sprawa Morskiego Oka, oświadczył hr. Badeni, że z niedawnej rozmowy, jaką w tej kwestyi miał z przedstawicielem rządu węgierskiego wyniósł przekonanie, iż rząd węgierski stara się pretensye Galicyi o ile możności zaspokoić. W sprawie tej działo się wiele rzeczy, których nie można kłaść na karb Rządu, ale właścicieli tych obszarów.

W sprawie zwinięcia zakładów kontumacyjnych w Krakowie i w Białej, zaznaczył mowca, że Państwo nie jest obowiązane do wynagrodzenia szkody, powstałej stąd dla tych obu miast, że jednak w razie, gdyby oprocentowanie wyłożonego kapitału nie było możliwem, postara się Rząd, aby rzeczone gminy nie poniosły rzeczywistej szkody. Sprawa spoczynku niedzielnego należy w pierwszym rzędzie do kompetencyi Ministerstwa handlu; mowca jednakże nie spuści jej również z oka. Regulacya taks dorożkarskich jest w toku.

— Szybki postęp prac komisyi budżetowej pozwala przypuszczać, że komisya uporaje się z budżetem jeszcze przed końcem b. m., tak iż w pełnej Izbie mogłaby generalna rozprawa budżetowa być przeprowadzoną przed feryami Bożego Narodzenia.

Komisya dla rewizyi regulaminu Izby odbyła przedwczoraj posiedzenie pod przewodnictwem hr. Deyma, który, wskazawszy na skandaliczne zajścia na ostatniem posiedzeniu Izby, przedstawił potrzebę rychłej rewizyi regulaminu Izby. Dep. Haase sądzi, iż należy na razie wprowadzić tylko te postanowienia, któreby uniemożliwiły powtórzenie się ostatnich zajść. Wypada się więc ograniczyć do trzech kwestyj: 1. jak zapobiedz debacie obstrukcyjnej, w szczególności uchylić postanowienie, iż może być żądaną przerwa posiedzenia na 10 minut; 2. poczynić zarządzenia co do wniosków nagłości; 3. umożliwić Prezydentowi utrzymanie parlamentarnej przyzwoitości. — Deput. Abrahamowicz powołuje się na postanowienia agielskiego i francuskiego parlamentu, według których nastąpić może wykluczenie członka z szeregu posiedzeń. — Dep. Chrzanowski przypomina, iż komisya na poruszone przez poprzednika pytania odpowiedziała twierdząco i że prawo żądania 10-minutowej pauzy ma być ograniczonem. — Dep. Bareuter oświadcza się tylko za ustanowieniem rady honorowej. — Dep. Hohenwart żąda, aby rada honorowa była mianowaną przez prezydyum i aby jej wnioski bez dyskusyi były przez Izbę przyjęte lub odrzucone. Po przemówieniach Rappoporta i Demela zamknięto dyskusyę ogólną.

Referent baron Scharschmidt przedstawia następujący projekt: Rada honorowa składa się z 9 przez Prezydenta Izby wybranych członków. Ma ona służyć Prezydentowi, jako rada przyboczna we wszystkich wypadkach, w których Prezydent z powodu zajść, uwłaczających powadze Izby lub zaburzających regularny tok spraw, zasięgnięcie jej opinii uważa za potrzebne. Rada ta uprawnioną jest także w nadzwyczajnych wypadkach postawić wniosek o zmianę regulaminu i zażądać nagłego traktowania tego wniosku.

Po przeprowadzonej dyskusyi i po wysłuchaniu zdania Prezydenta Izby br. Chlumecky'ego, uchwaliła komisya przedłożyć Izbie na razie wniosek ustanowienia rady honorowej w celu parlamentarnej cenzury na wypadek ciężkiego obrażenia godności Izby. Wypracowanie przedłożenia polecono referentowi, br. Scharschmidowi.

— Wskutek zaproszenia hr. Karola Maxa Zedtwitza odbyła się dnia 7 b. m. narada członków wszystkich stronnictw Izby poselskiej, na której uznano jednogłośnie za rzecz potrzebną rychłe przeprowadzenie w komisyi podatkowej i w Izbie rozpraw nad projektem rządowym tyczącym się rewizyi katastru podatku gruntowego. Na tem zebraniu stwierdzono także, iż należy utrzymać żądane obniżenia głównej sumy podatku gruntowego, a kwestyę rewizyi katastru traktować odrębnie od powszechnej reformy podatkowej. Zgromadzenie wybrało deputacyę do P. Ministra skarbu, aby się z nim w tej sprawie porozumiała. W skład deputacyi weszli pp.: hr. Zedtwitz, Proskowetz, Kozłowski, Rolsberg i Czernigg Deputacya odbyła onegdaj z P. Ministrem dr. Bilińskim konferencyę, z której wynika, iż przy obecnym stanie budżetu niema nadziei, aby przed r. 1897 mogło nastąpić znaczne obniżenie głównej sumy podatku gruntowego.

Nieustająca komisya przemysłowa obradowała onegdaj — jak już wiadomo z depeszy — w obecności P. Ministra handlu br. Glanza nad ustawą o uregulowaniu zakresu i uprawnienia niektórych rodzajów drobnego handlu. Sprawozdawca dep. Sokołowski składa referat, oświadczając, że jest zasadniczym przeciwnikiem projektu. Dep. Exner oświadcza się w imieniu stronnictwa za projektem, który jedynie tylko z przedmiotowego punktu widzenia musi być oceniony.

P. Minister handlu br. Glanz podnosi że wskutek rezolucyi, uchwalonych w roku 1893, postawił sobie Rząd za zadanie zaradzić skargom kupców, kramarzy, szynkarzy i rzemieślników na prowadzenie handlu towarów mięszanych. Wszystkie te koła przemysłowe sądzą, że są pokrzywdzone przez handel towarów mięszanych i jego opodatkowanie. Drogą rozporządzeń nie można temu zaradzić. Dlatego P. Minister poleca przyjęcie projektu ustawy. Nieuzasadnione są zarzuty, że projekt oznacza wkroczenie w sferę wolności handlowej.

Po przemówieniu Neubera, który objął referat i po przemowie Habermana, który zaznaczył rozliczne niedostatki drobnego handlu mięszanych towarów, uchwaliła komisya ustawę także w dyskusyi szczegółowej z nieznacznemi zmianami.

Dep. Habermann przedłożył obszerne sprawozdanie w imieniu subkomisyi dla zbadania handlu piwa butelkowego. Komisya uchwaliła wydrukować sprawozdanie, poczem zamknięto posiedzenie.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 14 listopada.

(Rozwiązanie Rady miejskiej).

(*x*) Patentowani obrońcy praw ludu i autonomii miejskiej doprowadzili szczęśliwie do tego, że wiedeńska Rada miejska po raz wtóry musiała być rozwiązana. Wypadku tego nie sprowadziło ani zbytnie chwilowe uniesienie, ani nieostrożność żadna, lecz zimne wyrachowanie wiedeńskich demagogów. Większość Rady miejskiej dążyła do zaostrzenia zatargu z Rządem a osoba dr. Luëgera była dla niej droższą, niż troska o zabezpieczenie prawa obywateli Wiednia do swobodnego samorządu gminy. Mimowoli nasuwa się pytanie, w czem polegają zasługi dr. Luëgera około miasta Wiednia, któreby usprawiedliwiały, że dla miłości jego osoby ludność zostaje wciągniętą w nowe, pełne rozgoryczenia walki a okres administracyi cesarskiego komisarza zostaje przedłużony. Chcielibyśmy wiedzieć o jakiejkolwiek zdobyczy administracyi gminnej, która byłaby związaną z nazwiskiem tego człowieka, którą należałoby zawdzięczać jego „geniuszowi“, jego energii, przezorności lub zapobiegliwości? Nie wiemy o niczem takiem. Znamy dr. Luëgera tylko, jako głowę nieokiełzanej demagogii, jako tego, który niedawno okazał w parlamencie, jak to się ma sprawa z jego tak ostentacyjnie podnoszonemi uczuciami dynastycznemi, jako przyjaciela i mistrza p. Steinera, którego niesłychane wystąpienie w parlamencie wywołało wstręt i pogardę u wszystkich, po europejsku myślących — znamy dr. Luëgera, jako przywódcę tych, którzy systematycznie starają się uniemożliwiać obrady Sejmu dolno-austryackiego, znamy go, jako naczelnika partyi, która właśnie przed dwoma laty tak daleko się posunęła, iż w wiedeńskiej Radzie gminnej, wywołanymi przez siebie skandalami przeszkodziła nowowybranemu burmistrzowi w wygłoszeniu nawet jego inauguracyjnej przemowy.

Któż to jest ten pan Luëger? W chwili, gdy większość Rady gminnej pragnęłaby dla miłości tego pana wprawić miasto w stan rozdrażnienia, kwestya ta zasługuje na nieco dokładniejsze rozpatrzenie. Pan Luëger rzekł wczoraj, że wybór jego jest rzeczą potrzebną, ponieważ burmistrz Wiednia musi być pod każdym względem niezawisłym. Otóż właśnie trudno sobie wyobrazić burmistrza bardziej zawisłego nad dr. Luëgera. Dr. Luëger zależny jest przecież od trzech frakcyj wtedy tylko z sobą zgodnie postępujących, gdy idzie o zdobycie mandatów, zależny jest od częstokroć z sobą sprzecznych, partyjnych interesów rozmaitych kół ludności, którym przyobiecywano gwiazdki z nieba, — zależny jest od obawy, że ilekroć zechce być sprawiedliwym i objektywnym, zawsze narazi się na zarzut zdrady ze strony Jakobinów swej partyi, — zależny jest od nieodzownej potrzeby nieustannego podsycania gorączki, w jakiej znajduje się ludność i niedopuszczenia do tego, aby Wiedeń się opamiętał. Gdyby dr. Luëger przy wszystkich swych agitatorskich zdolnościach nie był tak bardzo płytkim, tuzinkowym i zwyczajnym, możnaby zaiste zadrżeć z oburzenia w obec zuchwałej zarozumiałości; z jaką ten pan powiedział, że chodzi tu „o wolność i cześć jego biednej, uciśnionej ojczyzny-Austryi!“ To obniżanie Austryi, która dziś potężniejsza i bardziej niż kiedykolwiek szanowana stoi wśród grona mocarstw europejskich, — ta niezwykła swawola, jaka tkwi w łączeniu swej małej osobistości z wolnością i czcią Państwa i owa na poły naiwna próba zrobienia z Rady gminnej czynnika *par excellence* politycznego: to wszystko jest równie śmieszne jak oburzające, ale oświetla drastycznie sposób myślenia Luëgera. Miał on wczoraj sposobność spełnienia czynu prawdziwie patryotycznego. Reprezentant Rządu mógł był już w chwili, gdy większość oświadczyła się za dr. Luëgerem i gdy przez to uwydatniła się sprzeczność z objawem woli Korony, — oznajmić rozwiązanie Rady. Nie uczynił jednak tego — a w skutek tego dr. Luëger otrzymał sposobność naprawienia błędu swego stronnictwa i okazania, że dla dobra miasta Wiednia, dla spokoju ludności i dla potrzeby przywrócenia regularnych stosunków, poświęca swą osobę. Zamiast jednak w ten sposób, skorzystał on z tej sposobności aby wygłosić nową mowę agitacyjną.

Rząd ze spokojną rozwagą poszedł drogą, na którą raz wstąpił. Nie pozwala on, aby powaga Korony i administracyi państwowej ugięła się przed teroryzmem stronnictwa, które czerpie swą siłę żywotną ze wszystkich mętnych prądów. Rząd kroczy po drodze prawa i konieczności państwowej a rezultat będzie po jego stronie. Ludność Wiednia opamięta się, a skoro raz odzyska ona napowrót zrozumienie swych interesów, minie czas, w którym dr. Luëger będzie mógł się ważyć łączyć swą ambicyę z godnością Austryi.

Poznań, 14 listopada.

(Udział Polaków w tutejszym zarządzie miejskim, radzie gminnej, w wydziałach i deputacyach. — Stosunek polskich i niemieckich nauczycieli w szkołach miejskich. — Ludność polska w miastach i miasteczkach Księstwa. — Wyludnianie się wsi. — Działalność tutejszego magistratu. — Projekt banku miejskiego).

(#) Podobnie jak w administracyi, w sądownictwie, zawodzie pedagogicznym, słowem we wszystkich urzędach państwowych, zajmują Polacy poślednie także miejsce w zarządach miejskich. Weźmy n. p. Poznań. Na okrągło 70 tysięcy ludności (wedle ostatniego urzędowego spisu uskutecznionego przed czterema laty) znajduje się w mieście naszem mniej więcej 36 tysięcy Polaków i 34

tysięcy Niemców, w którą cyfrę wliczamy już załogę wojskową i 6.200 izraelitów, bo ci przyznają się wyłącznie do narodowości niemieckiej. W obec tego powinniby Polacy przynajmniej w równej części z Niemcami być reprezentowani w Radzie miejskiej, w magistracie i w różnych miejskich komisyach i wydziałach. Przypatrzmy się jednak co zdziałał plutokratyczny system podziału wyborców na trzy klasy, wedle którego systemu dwie pierwsze klasy mieszczące w sobie bankierów wielkich przemysłowców, rentierów, właścicieli większych realności, wyższych urzędników i t. d. a więc ludzi w przeważnej swej większości z poza kół polskich wybierają 18 i 12 członków do Rady miejskiej, trzecia zaś klasa z całą masą najniżej opodatkowanych, której *gros* stanowią Polacy tylko 6 członków. Tej to ordynacyi wyborczej skonstruowanej umyślnie dla miast polskich należy przypisać, że gdy ludność niemiecka ma w reprezentacyi miejskiej 16 członków, izraelicka 14, ludność polska zaledwie 6. W magistracie na pięciu płatnych radców nie zasiada ani jeden Polak, a na ośmiu niepłatnych tylko jeden i to niejako z łaski, bo ilekroć odbywa się jego wybór, Niemcy i izraelici zaznaczają wyraźnie, że to jest ustępstwem z ich strony.

Taki sam anormalny stosunek zachodzi także w licznych wydziałach i deputacyach zarządu miejskiego. Tak n. p. w deputacyi szkolnej na 10 członków znajduje się jeden Polak; w deputacyi lazaretowej dwóch; w deputacyi dla spraw ubogich na 17 członków, trzech; w deputacyi budowlanej na 19 członków, dwóch, i t. d. W kilku zaś deputacyach nie ma ani jednego Polaka.

Również w szkołach pozostających pod zarządem miejskim nauczyciele polskiej narodowości i katolicy niedoznają należnego im uwzględnienia. W roku szkolnym 1894/94 było wszystkich dzieci polskich 4021, a niemieckich (t. j. protestanckich, izraelickich i katolickich narodowości niemieckiej) 4781, tymczasem na 189 nauczycieli było 150 Niemców a tylko 39 Polaków, a wedle wyznania: 83 protestantów, 69 katolików, reszta izraelitów.

Przykład idzie z góry, boć w Księstwie Poznańskiem, wedle ogłoszonej niedawno statystyki, na 41 rządowych szkolnych inspektorów powiatowych tylko kilku jest wyznania katolickiego a Polaków dwóch, zaś z liczby 52 duchownych inspektorów, przypada aż 51 na duchownych protestanckich!

Ostatni spis ludności wykazał bardzo słaby wzrost ludności w miastach i miasteczkach Księstwa — a dokonane później dorywcze obliczenia nie tylko nie stwierdziły pod tym względem poprawy, lecz nawet tu i ówdzie pogorszenie. Spis ten dowiódł jednak równocześnie bezzasadności twierdzenia, jakoby żywioł niemiecki był dominującym w przeważnej części miast i miasteczek. Niemcy bowiem są w wiekszości tylko w 75 miejscowościach, Polacy w 77. Z tych ostatnich w 39 ludność polska dochodzi do $^4/_5$ ogólnej liczby mieszkańców, w 23 procent jej wynosi około 75, w siedmiu od 60–70, a w ośmiu od 50–60.

Gdy jednak w miastach nie daje się przynajmniej dostrzegać ubytek ludności, inaczej ma się rzecz po wsiach. Tutaj zachodzą stosunki, które wiele dają do myślenia i budzą silne zaniepokojenie. Jeden, jedyny Berlin ściągnął do siebie w roku przeszłym około 80 tysięcy ludności z Poznańskiego i około 60 tysięcy z Prus zachodnich. A potrzeba pamiętać, że równą siłę przyciągającą na ludność wiejską wywierają inne centra przemysłowe: Westfalia, prowincye nadreńskie i wreszcie Ameryka. Ci wychodźcy ze wsi to w przeważnej części pospolici wyrobnicy, którzy w nadziei lepszego, niż na miejscu zarobku, wynoszą się gromadami by w zachodnich prowincyach zapełnić kadry robotników rolnych, fabrycznych i górników. Co prawda, dość rozpowszechnione mniemanie, jakobywszyscy ci wychodźcy marnieli moralnie i ekonomicznie na obczyźnie, grzeszy przesadą. Zapewne, że większość traci cały swój zarobek tworząc następnie armię proletaryatu, podatnego do przyjmowania wszelkich idei przewrotowych i staje się ciężarem dla gmin, niebrak jednak jednostek, które z dość znacznemi oszczędnościami powracają do domu. W ostatnich czasach wszakże prowincye zachodnie stają się coraz mniej złotodajnemi dla naszych robotników. W roku bieżącym powróciła znaczna liczba „obieżysasów“ już w początkach lata do domów, zawiedziona zupełnie w swych nadziejach, co do wymarzonych zarobków na obczyźnie. Tłómaczy się to z jednej strony nadmierną podażą pracy, a z drugiej faktem, że zastój przemysłowy i rolniczy i w tych uprzywilejowanych dotąd prowincyach coraz groźniej daje się we znaki i nie pozwala już tamtejszym pracodawcom płacić cen tak wysokich, jak dawniej.

Magistratowi naszemu należy oddać sprawiedliwość, że gorliwie krząta się około rozwoju miasta, jego upiększenia, wytworzenia lepszych stosunków zdrowotnych i t. d. co naturalnie połączone jest ze znacznemi ofiarami ze strony opodatkowanej ludności, bo i budżet wydatków wzrasta znacznie z roku na rok. Roboty kanalizacyjne posuwają się szybko, a dzisiaj całe miasto z wyjątkiem dzielnicy po lewym brzegu Warty, jest już skanalizowane. Obecnie jest w toku zasypywanie t. zw. Zgniłej Warty, zatruwającej w miesiącach letnich zabijającymi wyziewami południową część Poznania, oraz zasypywanie dwóch placów moczarowych na co wszystko przeznaczono 200 000 marek. Z robót miejskich zasługuje dalej na wzmiankę świeżo wzniesiony gmach szkoły budowniczej, która rozpoczęła w zeszłym miesiącu swoje półrocze zimowe z 230 uczniami w 8 klasach.

Magistrat projektuje w końcu utworzenie banku miejskiego, którego zadaniem ma być popieranie handlu i rzemiosła, ułatwianie w zakładaniu spółek zarobkowych i polepszenie stosunków kredytowych w mieście; kapitału zakładowego w wysokości 500.000 marek ma dostarczyć miejska kasa oszczędności. Potrzeba takiej instytucyi nie wydaje się nam zbyt naglącą, trzy bowiem spółki pożyczkowe jak bank przemysłowców, kasa wzajemnej pomocy i „Posener Creditverein“ służą wygodnym i tanim kredytem, a bank prowincyonalny i inne banki akcyjne i prywatne w dostateczny sposób zaspakajają zdrowe potrzeby finansowe nie tylko miasta ale i prowincyi.

Słusznem zdaje się być przypuszczenie, że nie rzetelna potrzeba jest bodźcem do utworzenia banku miejskiego, lecz że z jednej strony chodzi o lokacyę części ogromnych zasobów, jakimi rozporządza miejska kasa oszczędności, z drugiej o kreowanie nowych posad, któreby mogły zabezpieczyć byt wygodny kilkunastu ludziom trzymającym się klamki magistrackiej.

Wypadki w państwie tureckiem.

W sprawie rokowań mocarstw dla rozwinięcia wspólnej akcyi na Wschodzie, donoszą z berlińskich dobrze poinformowanych kół, że wobec krytycznego położenia otrzymali ambasadorowie w Konstantynopolu polecenie, aby utrzymywali między sobą nieustanne porozumienie. W razie wybuchu groźniejszych wypadków mają ambasadorowie w znacznej mierze *carte blanche* dla ochrony poddanych swoich państw. O wysłanie niemieckiej floty rokowania są jeszcze w toku.

Zmobilizowanie znacznej części flot przeznaczonych na wody wschodnie jest już gotowe. Wedle prywatnych doniesień flota angielska, złożona z 17 okrętów i 9000 ludzi załogi, pod admirałem Seymourem, zawinęła do portu Saloniki; tutaj zawinąć ma także eskadra włoska, złożona z 5 okrętów, pod wodzą kotradmirała Acciniego. Flota francuska ma punkt zborny w porcie Pireus, podczas gdy eskadra rossyjska stanie pod Smyrną. Dywizya statków austryacko-węgierskich wypłynęła z Kotaru, lecz miejsce jej przeznaczenia nie jest wiadome.

Koła w Konstantynopolu utrzymujące stosunki z W. Portą mają nadzieję, że zgodne postępowanie mocarstw pod przewodnictwem Austro-Węgier wywrze dobre wrażenie. Minister spraw zagranicznych Tewfik basza jest dobrze usposobiony dla trójprzymierza. Podług zdania pewnego dyplomaty tureckiego polepszyły się stosunki Turcyi na zewnątrz o wiele; wewnątrz zachodzą jeszcze wielkie trudności, ale widoki utrzymania międzynarodowego pokoju lepiej się teraz przedstawiają.

Reskrypt sułtana do wielkiego wezyra Halila Rifaata baszy wzywa go, aby niezwłocznie wprowadził w życie reformy w wilajetach armeńskich. Wielki wezyr zarządził z powodu tego natychmiast przygotowawcze kroki. Rozporządzenie sułtana zrobiło na kołach dyplomatycznych, oraz na ludności najlepsze wrażenie.

Do Anatolii wysłano, celem przeprowadzenia tam potrzebnych zarządzeń dla pacyfikacyi, generałów dywizyi: Alldulaha i Sadeddina baszę, dalej członka rady stanu Samif effendiego, dwóch urzędników sądowych i jednego urzędnika administracyjnego.

Urzędownie donoszą, że w skutek wybuchu rozruchów w niektórych częściach Azyi Mniejszej odbyły się liczniejsze powołania wojsk, a valowie i komendanci otrzymali odpowiednie rozkazy. Ogółem powołano pod broń 128 batalionów redyfów z IV i V korpusu.

KRONIKA

Lwów, 16 listopada.

— **Jubileusz rządów Najj. Pana** zamierza uczcić „Austr. Stowarzyszenie urzędników kolejowych“ w sposób równie godny jak pożyteczny i pamiętny. Na ostatniem posiedzeniu centralnego wydziału tego Stowarzyszenia uchwalono wydać ozdobnie dzieło jednego z członków wydziału, p. Hermana Stracha, urzędnika kolei Północnej ces Ferdynanda p. t.: „Historya kolejnictwa w Austryi“ — polecając zarazem temuż autorowi wykończenie zaczętego już dzieła: „Historya kolei Monarchii austro-węgierskiej w słowie i obrazach“. Dzieło to będzie również wydane ozdobnie, wyposażone licznemi ilustracyami, a obejmie obok historyi kolejnictwa w ogóle, szczegółowe przedstawienie rozwoju kolei w Austro-Węgrzech, wpływ ich i znaczenie pod względem ekonomicznym i cywilizacyjnym, w sposób jak najprzystępniejszy.

Czysty dochód z rozprzedaży tego dzieła użytym będzie na dopełnienie istniejącego już kapitału, z którego ma być utworzoną fundacya zapomogowa dla urzędników kolejowych, nie z własnej winy podupadłych oraz ich wdów i sierót. Będzie to rzeczywiście najgodniejszy sposób upamiętnienia Jubileuszu Monarchy.

— **Pan Minister sprawiedliwości** przeniósł notaryuszów: Apolinarego Przyłęckiego z Jasła do Krosna, Kazimierza Jaremę z Ulanowa do Jasła, Jana Wysockiego z Mszany dolnej do Limanowy i Romana Gutowskiego z Milówki do Liszek.

— **Nuncyusz apostolski** msgr. Agliardi, dał we środę obiad, w którym wzięli udział: biskup w Wielkim Warazdynie, kardynał dr. Schlauch, gr. kat. Metropolita lwowski JE. ks. Sembratowicz i gr. kat. biskup w Przemyślu dr. Pełesz, tudzież członkowie nuncyatury.

— **Towarzystwo** adwokackiego funduszu wsparć we Lwowie odbędzie walne zgromadzenie we wtorek, dnia 19 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Izby adwokatów.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa (Rynek l. 30). Na porządku dziennym wykład inżyniera Adama Teodorowicza: „Z przemysłu gazowego“.

— **Walne zgromadzenie** polskiego Towarzystwa handlowo-geograficznego, odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m. o godzinie 5 popołudniu w Banku zaliczkowym (ul. Hetmańska l. 12).

— **Nabożeństwo**. W poniedziałek, dnia 18 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w Archikatedralnym kościele uroczyste nabożeństwo z kazaniem ku czci św. Salomei, urządzone staraniem pań z Towarzystwa miłosierdzia pod wezwaniem tej błogosławionej patronki naszej ojczyzny. Zarząd Towarzystwa uprasza publiczność pobożną o jak najliczniejszy udział w tej uroczystości.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie. Edmund Romer, em. c. k. starosta, w 52 roku życia;

Helena z Mitarnowskich Wiśniowska, w 56 roku życia.

W Zawadce koło Jasła, Julia Długoszowska, właść. dóbr. w 68 roku życia.

W Poddziaczu, ks Cypryan Szwedzicki, gr kat. proboszcz w Poddziaczu i radca konsystoryalny dyecezyi przemyskiej, w 80 roku życia.

W Radymnie, Mikołaj Forostina, poborca podatkowy, w 43 roku życia.

W Sulisławicach, w gub. kaliskiej, Władysław Łaszczyński, były dyrektor szkoły rolniczej w Czernichowie. Urodzony w roku 1840 w Grabowie, w W. Ks. Poznańskiem, po ukończeniu studyów w Belgii i Heidelbergu, miał objąć katedrę w szkole głównej, która jednak w tym czasie zamkniętą została. Przez lat kilka był ś. p. Łaszczyński dyrektorem szkoły rolniczej w Czernichowie i spełniał te obowiązki sumiennie, gospodarował zaś u siebie od roku. Pisał wiele w kwestyach rolniczych, szczególnie zaś o hodowli owiec, której się z zamiłowaniem oddawał.

W Warszawie, Władysław Wicherkiewicz, doktor filozofii Uniwersytetu berlińskiego, a brat znanego okulisty z Poznania, przeżywszy lat 50. Zmarły był znawcą języków starożytnych.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 16 listopada. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 15 listopada do 12 w południe dnia 16 listopada b. r. mieliśmy wiatr południowo zachodni o średniej prędkości 3 m/sek. niebo prawie czyste, a powietrze wilgotne (80 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +6·4°C., najwyższa +11·0°C. wczoraj w południe, najniższa —0·2°C. dziś rano.

Piękna pogoda trwała całą ubiegłą dobę, rano była silna mgła.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; zwyżka 775 do 770 mm. w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 776·0 mm.

Prognoza na dobę 17 listopada b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-zachodni o średniej prędkości 3 m/sek. średnia temperatura około +7·0°C., niebo będzie prawie czyste a względna wilgotność powietrza około 80 prc. Opadu nie będzie, pogoda.

— **Polowanie.** W dniach 6, 7, 8 i 11 b. m. odbyło się polowanie na mniejszą zwierzynę w dobrach ordynacyi łańcuckiej hr. Romana Potockiego. Polowano każdego dnia przez przeciąg trzech tylko godzin przy bardzo niesprzyjającej pogodzie. Zabito w 8 strzelb 1120 bażantów i 700 zajęcy.

— **Międzynarodowy zjazd prasy.** Z Pesztu donoszą: Peszteńska komisya miejska postanowiła w sprawie przyszłego międzynarodowego zjazdu dziennikarskiego, co następuje: „Municypalność stolicy węgierskiej z radością dowiedziała się o decyzyi zebranego w Bordeaux kongresu dziennikarskiego, obrania Pesztu jako punktu zebrania dla najbliższego przyszłorocznego zjazdu. Główne miasto i stolica Węgier czuje się zaszczytną tą uchwałą tem więcej uradowana, iż dzięki jej, będzie miała szczęście, przy sposobności uroczystości 1000 lecia państwa węgierskiego, powitać w murach swych wielce zasłużonych przedstawicieli prasy wszechnarodowej. Stolica węgierska oczekuje zatem zjazdu, z sercem węgierskiem, duszą węgierską. Municypalność żywi przekonanie, iż odbyć się mający w Peszcie zjazd ścieśni jeszcze węzły, łączące kraj węgierski z wielkiemi ogniskami cywilizacyi i oświaty, z głębi serca więc radośnie wita decyzyę kongresu. Młoda, dążąca ku wyżynom, stolica, będzie się czuła dumną powitać w murach swych z węgierską gościnnością członków międzynarodowego zjazdu dziennikarskiego“. Magistrat otrzymał polecenie, aby łącznie z miejskim komitetem wystawowym, ułożył szczegółowy program przyjęcia i powitania kongresu.

— **Ś. p. Albertyna hr. Wielopolska.** Rodzinę hr. Wielopolskich po raz drugi w tym roku spotyka bolesny cios; onegdaj zmarła w Chrobrzu, w pow. pińczowskim, ś. p. Albertyna Leopoldyna Wilhelmina Julia Marya z książąt Montenuovo hr. Wielopolska, margrabina na Mirowie Gonzaga-Myszkowska, małżonka dzisiejszego ordynata Myszkowskiego, Zygmunta hr. Wielopolskiego. Urodzona d. 30 czerwca 1853 r. w Wiedniu, z ojca księcia Wilhelma Montenuovo, generała artyleryi, właściciela 10 pułku dragonów austryackich i Juliany z hr. Batthyani, była ś. p. Albertyna wnuczką zmarłego w roku 1829 Adama Alberta hr. Napperg i drugiej małżonki jego, Maryi Ludwiki, księżnej Parmy, Arcyksiężniczki austryackiej wdowy po Napoleonie I, cesarzu francuskim. Poślubiwszy d. 5 sierpnia 1873 r. w Schwaigern Zygmunta hr. Wielopolskiego, pozostawia synów: Aleksandra i Alfreda oraz córkę Małgorzatę, poślubioną w r. b. p. Józefatowi hr. Plater-Zyberkowi. Zamieszkawszy po ślubie w Chrobrzu, poświęciła sporo lat wychowaniu dzieci dbając o to, aby pierwsze nauki i pojęcia wnikały do ich umysłów w języku ojczystym.

— **O kilku samobójstwach** z powodu znacznych strat, poniesionych na giełdzie w fatalnym dniu 9 b. m. (czarna sobota), donoszą z Wiednia, Berlina i Freibergu.

W Wiedniu zastrzelił się wczoraj, w piątek właściciel kantoru wymiany „Fortuna“ na Rothenthurmstrasse, Ferdynand Freund. Straty jego mają wynosić 500.000 zł. Miał on sprzeniewierzyć złożone u niego depozyty.

W Berlinie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru wskutkiem olbrzymich strat na giełdzie, spekulant Lindenau, który doszedł do mienia wynoszącego przeszło 12 milionów marek,

We Freibergu zastrzelił się bankier Riedmather z tych samych powodów.

— **Zabójca Puszkina.** Baron Dantes-Gereken, z pochodzenia Francuz, z którego dłoni w pojedynku zginął największy poeta rossyjski, Puszkin, zmarł w tych dniach w 84 roku życia w Sultz w Alzacyi. Po pojedynku śmiertelnym, specyalnie zwołany sąd skazał był barona Jerzego Gereken na śmierć, ale kara ta została złagodzoną przez cara Mikołaja I zdegradowaniem go na prostego szeregowca i wydaleniem dożywotniem z granic Rossyi. Odtąd do r. 1851 nie było nic słychać o Dantesie. Dopiero w tym roku wstąpił on na służbę na dwór Napoleona III, który zrobił go senatorem i szambelanem. Upadek cesarstwa sprowadził też ostateczny upadek barona Gereken. Ostatnie lata przemieszkał on w Paryżu w zupełnem prawie odosobnieniu.

— **Na grobie Brugsch baszy**, znakomitego profesora i podróżnika, któremu egiptologia zawdzięcza niespożyte zasługi, stanie niebawem na cmentarzu Ludwiki w Berlinie, oryginalny nagrobek, nadesłany z kraju Faraonów przez jego brata, Emila Brugsch-beya. Jestto pokrywa z sarkofagu, odkopanego w Saklara w Egipcie, a kryjącego zwłoki jakiegoś dostojnika z przed 6000 lat. Płyta owa waży 38 cetnarów, wyciosana jest z różowego granitu, który przez szlifowanie nabrał ślicznego połysku. Płyta, umieszczona na słupie granitowym, nosić będzie napis w języku niemieckim: „Henryk Brugsch, urodzony 18 lutego 1827 r., zmarł dnia 9 września 1894 roku, Emil bratu swemu Henrykowi. Płyta z trumny w Saklara, 4000 lat przed Chrystusem“. Nadto na cokole granitowym będą inne napisy niemieckie i egipskie.

— **Fotografie kolorowe.** O nowym wynalazku z dziedziny fotografii, dr. Claude du Bois-Reymond, onegdaj wieczorem na zebraniu wolnego stowarzyszenia fotograficznego w Berlinie, kilka ciekawych podał szczegółów. Dotychczasowe systemy, stosowane dla osiągnięcia barwnych fotografij, w ich liczbie n. p. system Lippmanna, okazały się niepraktycznymi, bo wyma-

gały bardzo trudnego przygotowania płyt i długiej ekspozycyi. Jolly w Dublinie trudne zadanie rozwiązał w sposób zadowalający. Sposób Jollego opiera się na teoryi trzech barw: czerwonej, zielonej i niebieskiej. Jolly używa zwykłej płyty, przed którą cienką zasuwa szklaną płytkę, tak gęstemi zaopatrzoną linijkami, że aż ośm przypada ich na milimetr. Linijki te naprzemian są niebieskie, zielone i czerwone, wskutek czego punkt zielony przenika tylko warstwę zieloną, punkt po za nią położony znacząc czarno, gdy natomiast czerwone i błękitne linijki nie przepuszczają zielonych promieni. W ten sposób ostatecznie otrzymuje się śliczną barwną fotografię.

— **Barka Tyberyusza.** Z Rzymu donoszą, że wśród ludności, mieszkającej dokoła jeziora Nemi, z dawien dawna krąży podanie, że wspaniała barka Tyberyusza spoczywa na dnie tegoż jeziora Już w XVI wieku z inicyatywy kardynała Colonna robiono poszukiwania, ale bez skutku. Obecnie właściciel jeziora, książę Orsini, polecił dwom nurkom podjąć poszukiwania na nowo i zostały one uwieńczone pomyślniejszym skutkiem. Między Genzano a chatą rybacką znaleźli nurkowie w głębokości 20 metrów poszukiwany statek, który ma 32 metry długości, a 9 szerokości i ozdobiony jest bogato bronzami i mozaiką. W całości wydobyć go nie będzie można, tylko częściowo. Dotąd wyjęto z toni kilka ozdobnych belek, oraz dwie figury bronzowe, wyobrażające lwa i wilka.

— **Amerykańska Pompeja.** Właściciel plantacyi, położonej u stóp wulkanu Agima, w Guatemali, Manuel E Alverado, odkrył starożytne miasto indyjskie, zagrzebane pod lawą i gruzami skutkiem wybuchu wulkanu tak, jak Herkulanum i Pompei. Na ślad tego cennego odkrycia wprowadziło pana Alverado odszukanie staro-indyjskiej zbroi i narzędzi kuchennych; rozpoczął energiczne poszukiwania, których rezultatem było odnalezienie kilku ulic miasta z zachowanemi jeszcze domami. Postawa skieletów ludzkich świadczy, iż katastrofa zaskoczyła ich niespodzianie. Znaleziono przytem mnóstwo broni, klejnotów, urn, obrazów, przeważnie portretów, niektóre wyobrażają typ indyjski, inne europejski, a inne jeszcze mongolski.

— **Kościoł katolicki polski** św. Kazimierza w St. Louis w Ameryce, wysadzili nieznani sprawcy dynamitem w powietrze. Stało się to jak donosi *Patryota*, dziennik polski, wychodzący w Ameryce, dnia 16 z. m. Szczęściem nikt nie został raniony. Zbrodniarzy dotychczas nie schwytano. Dynamit był w kilku miejscach podłożony, gdyż zauważono cztery wybuchy, z których każdy jednę ścianę rozwalił. Później znaleziono 4 próżne puszki, w których widocznie mieścił się dynamit Odkryto także, iż wszystkie kurki gazowe były odkręcone. Zbrodnię popełniono podczas nieobecności proboszcza ks. Gulińskiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Jutro popołudniu dane będzie przedstawienie dla dzieci „Ośla skóra“.

W poniedziałek po raz pierwszy komedya w 3 aktach Z. Przybylskiego p. t.: „Historya jakich wiele“.

W przyszłym tygodniu rozpoczną się próby z tragedyi Schillera p. t.: „Don Karlos“ w przekładzie Jana Kasprowicza.

Wkrótce przedstawione będą trzy nowe jednoaktówki, a mianowicie: „Prawa duszy“ Giacosy, „Tabarin“ Catule Mendes'a i „Rachunki“ Paillerona.

Jan Kazimierz Zieliński napisał i złożył dyrekcyi teatru hr. Skarbka — jak to już zaznaczyliśmy — sztukę w 4 aktach p. t.: „Mira“. Utwór ten grany będzie na naszej scenie w pierwszej połowie grudnia z panią Stachowicz w tytułowej roli.

Artysta-malarz p. Leonard Strojnowski, wyjechał do Władykaukazu, wezwany przez jednego z tamtejszych zamożnych właścicieli do wykonania wspaniałych plafonów. Po ukończeniu tej pracy, przenosi się artysta do Monachium

W Warszawie rozpoczęto próby pamięciowe z dwuaktowej sztuki Kazimierza Zalewskiego „Piękny sen“. Nowość ta wejdzie do programu poranku na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej jeszcze w b. m.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 16go listopada: pszenica 7·— do 7·25 zł., żyto 6·40 do 6·75, jęczmień browarny 5·35 do 6·—, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·20 do 5·70, rzepak 8·25 do 8·50, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 30·— do 40·—, szwedzka 30·— do 40·—, biała 40·— do 55·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·90 do 6·50, chmiel 45·— do 60·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

Kraków 16 listopada: pszenica biała 7·40 do 7·65, czerwona 7·3[illegible] do 7·65, żółta 7·30 do 7·60, żyto 6·75 do 7·15, jęczmień browarny 6·50 do 7·—, pastewny 5·60 do 6·—, owies 5·70 do 6·—, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, koniczyna zerwona —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 8·75 do 9·—.

Usposobienie: mdłe.

Wiedeń: pszenica na wiosnę 7·25 do 7·27, żyto na wiosnę 6·67 do 6·6[illegible], kukurudza na maj-czerwiec 4·8[illegible] do 4·[illegible]8, owies na wiosnę 6·41 do 6·43, rzepak na styczeń-luty 10·10 do 10·20 sierpień-wrzesień 11·2[illegible] do 11·35. olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 27·— do 28·—, spirytus 14·80 do 14·90.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 2 listopada do 9 listopada b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 7·— do 7·25, żyto stare — do —, nowe 6·25 do 6·55, jęczmień browarny 4·50 do 5·90, pastewny 4·50 do 4·75, owies 5·— do 5·30, hreczka 6·60 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·50 do 7·90, groch pastewny —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·40 do 4·65, wyka 4·25 do 4·75, kokoniczyna 32.50 do 39·—. koniczyna biała n. 18·— do 22·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·15 do 8·60, rzepak nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane 5·75 do 6·25, soczewica —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 53·75 do 81·60, nafta zwykła 16·— do 17·— salonowa 19·— do 20·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 13·40 do 13·75.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w dniu 15 listopada 1895.

W powiecie buczackim w Pilawie zachorowała 1, pozostaje w leczeniu 1 osoba.

W powiecie husiatyńskim w Chorostkowie pozostają nadal w leczeniu 3 osoby; w Niżborgu nowym zachorowała 1, umarła 1 osoba.

W powiecie trembowelskim w Budzanowie pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba: w Janowie zachorowała 1, umarła 1 osoba; w Strusowie pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich 5 osób, zachorowały 3 osoby, umarły 2 osoby, pozostaje w leczeniu 6 osób.

Na czwartkowej audyencyi publicznej u Najj. Pana przyjęci zostali prócz tych, których wymieniła już onegdajsza depesza i prócz deputacyi ruskiej z ks. Metropolitą Sembratowiczem na czele, między innymi także prezydent lwowskiego sądu krajowego dr. Bauch, pułkownik Sanatowski, radca rządowy Stankiewicz, starszy prokurator Państwa Woroniecki.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik bawi obecnie w Stuttgarcie, gdzie przebywa Córka Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężna Małgorzata Zofia, obecnie Małżonka Księcia Alberta Württemberskiego.

Polit. Corr. dowiaduje się że z końcem tego miesiąca zbierze się w Ministerstwie spraw zagranicznych w Wiedniu konferencya austryackich i włoskich delegatów, która w wykonaniu uchwał drezdeńskiej konferencyi zajmie się ułożeniem sanitarnych zarządzeń w ruchu granicznym obu państw, szczególnie w ruchu okrętów, w razie cholery.

W dniu wczorajszym, uroczystym dla Wiednia, bo w dniu Patrona jego św. Leopolda, ukazała się odezwa stronnictwa liberalnego w sprawie rozwiązania Rady wiedeńskiej i nowych wyborów. Odezwa stwierdza przedewszystkiem, że podczas poprzednich wyborów przeciwnicy rozbili wiele zgromadzeń wyborczych liberalnego stronnictwa. Następnie podnosi odezwa pomyślne rezultaty pracy osiągnięte przez poprzednie rady o większości liberalnej, zastrzega się przeciw zarzutowi, jakoby liberalni byli wrogami chrześcijaństwa, wyzyskiwaczami ludu i niewolnikami złotego cielca. Tych obwinień nie poparto najmniejszym dowodem. — Odezwa wskazuje następnie na próbę komulowania urzędów po stronie przeciwnej i wywodzi dalej: Wypadki ostatnich dni dowiodły, do jakiej zuchwałości doprowadziły namiętności partyjne i kult osobisty. Odezwa kończy się słowami: W miejsce zgubnej walki nieszczęsnych namiętności i rozgoryczenia niech wstąpi pokój i spokój, obustronne poważanie się i stateczna praca.

W obec doniesienia *Münchener Post*, według którego rząd pruski energicznie pracuje nad zmianą pruskiej ustawy o stowarzyszeniach na wzór bawarskiej, oświadcza *Post*, że według jej informacyi, w całem tem doniesieniu nie ma słowa prawdy. Rząd nie zamierza wcale, jak już poprzednio donoszono, ani obostrzać, ani zmieniać ustawy o stowarzyszeniach.

Z wielką ostentacyą odbyło się w Warszawie poświęcenie i zatknięcie krzyża na kopule cerkwi prawosławnej I go gimnazyum w Warszawie w obecności generał-gubernatora hr. Szuwałowa i całej rzeszy dostojników. Po uroczystości odbył się bankiet, podczas którego hr. Szuwałow wzniósł toast na cześć kuratora okręgu naukowego, Apuchtina, życząc mu, aby jeszcze długi szereg lat służył tak wytrwale i wiernie jak dotąd monarsze i Rossyi.

Wedle *Dniew. Warsz.* najwięcej do wzniesienia cerkwi przyczynili się: Ojciec Jan (Kronsztadzki) który ofiarował 20 000 rubli, minister wojny Wannowski, który wydał pozwolenie na wydanie na dzwony starej miedzi, ocenionej na 7200 rubli. oraz fabrykant Ditel, który ofiarował 45.000 rubli.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż pomocnik generał-gubernatora finlandzkiego, generał Gonczarow udał się w towarzystwie przedstawicieli władzy w podróż objazdową po Finlandyi w celu zbadania, w jakim stanie znajduje się wykład języka rossyjskiego w szkołach księstwa.

Minister Bourgeois przyjmował delegatów towarzystwa robotników, którzy żądali aby państwo przyczyniło się pieniężna ofiarą do założenia szklarni w Carmaux *Verrerie aux Verriers*, jeżeli ustawa na to zezwala Minister obiecał zająć się tą sprawą.

Jak wiadomo przedwczoraj rząd odniósł w Izbie zwycięstwo, sprzeciwiając się cofnięciu ustaw o anarchistach. Bourgeois oświadczył, że obecnie nie może gabinet proponować zniesienia tej ustawy i uprasza, aby Izba przyjęła to oświadczenie do wiadomości, co też nastąpiło. Porządek dzienny wyrażający zaufanie rządowi został przyjęty 347 głosami przeciw 87. Tym razem zapowiedziane przesilenie nie przyszło do skutku. Francya lubi niespodzianki.

W Paryżu przedwczoraj przed południem 13 komisarzy policyi odbyło z polecenia prokuratora Attalina rewizyę domową i obłożyło konfiskatą akta, znalezione u członków rady nadzorczej kolei południowych, dalej w jednym z banków, oraz u inżynierów, którzy kierowali budową kolei. W samem biurze kolei południowej skonfiskował komisarz policyi Clement około sto listów i pism. Przy konfiskacie obecni byli Attalin i sędzia śledczy Rempler, którzy zabrali tylko 25 ksiąg z kopiami listów, inne dokumenta pozostawiając w biurze. Skonfiskowano także odnoszące się do zarządu kolei południowej księgi u Chaberta, jakoteż w Crédit Industriel et Commercial. Nie dokonano rewizyi u żadnego z członków parlamentu, ani też nikt nie został aresztowany. Dopiero po zbadaniu dokumentów i ksiąg przez rzeczoznawców okaże się, czy proces ma być wznowiony.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 listopada. Z Izby deputowanych. Ławy poselskie silnie obsadzone, galerye i loże przepełnione. Dr. Lewakowski otrzymuje sześciotygodniowy urlop. Po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających do różnych komisyj, przystępuje Izba do obrad nad ustawą o kontyngencie rekruta na rok 1896.

Wiedeń, 16 listopada. W kołach parlamentarnych obiegała pogłoska, że dep. Dipauli i towarzysze postanowili pomimo, iż w klubie hr. Hohenwarta zapadła wręcz odmienna uchwała wnieść na dzisiejszem posiedzeniu swoją interpelacyę. Wobec tego zapewniają, iż przedłożą oni zamiast interpelacyi nagły wniosek.

Wiedeń, 16 listopada. Klub konserwatywnych daputowanych odmówił 14 głosami przeciw 7 zezwolenia na postawienie w Izbie przez p. Dipaulego i tow. interpelacyi natury prawniczej w sprawie rozwiązania wiedeńskiej Rady miejskiej. Interpelacya ta miała być dzisiaj w Izbie wniesiona. Członkowie klubu, którzy pozostali w mniejszości, a mianowicie Dipauli, Morsey, Ebenhoch, Fuchs, Gasser, Schorn i Peitler oświadczyli, że zastrzegają sobie wolność poczynienia dalszych kroków.

Wiedeń, 16 listopada. Wysłana przez Austro-Węgry na wody Lewantu eskadra, składa się z okrętów: „Cesarzowa Elżbieta“, „Tegetthof“, „Dunaj“ i „Meteor“. Eskadrą dowodzi kotradmirał Treuenwart-Seemann. Oprócz tego jest pod Smyrną okręt „Sebenico“ a pod Konstantynopolem okręt „Taurus“.

Wiedeń, 16 listopada. (*Tel. pryw.*) Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów zapowiada się bardzo burzliwie. Antysemici uczynią wniosek naglący z powodu rozwiązania Rady gminnej wiedeńskiej; br Dipauli, tudzież 7 członków klubu konserwatywnego wniosą interpelacyę w tym samym przedmiocie, oprócz tego zamierzają antysemici raz jeszcze podnieść, że załoga wiedeńska była w dniu wyboru Luëgera wprawdzie niekonsygnowana, lecz w pogotowiu (*Bereitschaft*).

Galerye Izby są nadzwyczaj silnie obsadzone. Około południa trudno już znaleźć przystęp do parlamentu.

Według statutów klubu konserwatywnego, można uważać br. Dipaulego i owych siedmiu towarzyszy, jeżeli wniosą istotnie zapowiedzianą interpelacyę wbrew postanowieniu klubu, za nienależących do klubu hr. Hohenwarta. Według dzienników jest rzeczą możliwą, że w tym razie utworzony będzie osobny klub tych deputowanych.

Zagrzeb, 16 listopada. W procesie z powodu demonstracyj przeciw sztandarowi węgierskiemu przyszło podczas ostatecznych wywodów prokuratora do scen burzliwych. Oskarżeni studenci pozrywali się z miejsc i w najwyższem rozdrażnieniu zaczęli krzyczeć. Ponieważ nawoływania prezydenta o przywrócenie spokoju nie odniosły skutku, postanowił trybunał wykluczyć studentów na cały czas trwania rozprawy. Studenci oświadczyli, że zarządzeniu temu poddać się nie chcą. Wskutek tego musieli wkroczyć żandarmi, którzy wśród wielkiego zamieszania i wrzawy wyprowadzili studentów z sali sądowej. Wyrok bedzie dzisiaj ogłoszony.

Petersburg, 16 listopada. Wczoraj o godz. 9 wieczorem carowa powiła córkę.

Petersburg, 16 listopada. Nowonarodzona córka carstwa otrzymała imię Olga. Stan ogólny carowej i dziecka zadowalający.

Londyn, 16 listopada. Łódź należąca do pancernika „Edgar“ zatonęła na wodach japońskich; 48 marynarzy straciło życie.

Konstantynopol, 16 listopada. Potwierdza się wiadomość, iż obsaczony przez Armeńczyków w Zeitunie batalion turecki złożył broń i poddał się na łaskę i niełaskę. Żołnierzy i oficerów zatrzymali Armeńczycy jako zakładników, dobrze się jednak z nimi obchodzą. Grożą wszakże, iż wytną całą załogę w pień, gdyby wysłane na odsiecz wojska tureckie miały podjąć zaczepne działanie przeciw powstańcom. Dotąd nie potwierdza się doniesienie, jakoby Mustafa basza przybył już na czele 12 batalionów pod Zeitun i rozpoczął oblęgać tę miejscowość. Armeńczycy wybornie są uzbrojeni a nawet posiadają dwa działa. W dniach ostatnich napadli oni i złupili kilka wsi tureckich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 listopada 1895 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 88·25, Węgierskie akcye kredytowe 437·—, Akcye anglo-austryackie 166·—, Akcye banku Union 317·—, Akcye kolei Południowej 101·50, Losy tureckie 57·50, Akcye kolei państwowej 363·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292·—, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 96·50, Akcye tytoniowe 194·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·75, Akcye kolei Elbetal 260·—, Akcye banku dla krajów koronnych 244·—, 4-prc. węgierska renta złota 120·50, Akcye banku związkowego 150·—, Rubel papierowy 1·30·—, Węgierska renta papierowa 98·10, Kredytowe ziemskie 469·—, Kredyty 374·—, Rimamurania 254·—. Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 15 listopada 1895 r. godzina 5 minut 30 **Paryż:** 3-pro. renta 100·57, lombardy —·—. Usposobienie —. **Berlin:** Ruble rossyjskie 220·10, Akcye kredytowe 232·—, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·70, Austryackie banknoty 169·53, Lombardy 42·60. Usposobienie —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	**5·10**	—	**7·00**	**9·06**	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	**8·40**	**5·10**	**7·00**	**9·06**	9.00	—
Z Warszawy	**5·10**	—	—	—	**9·06**	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	**5·10**	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	**5·10**	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	**7·00**	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	**7·00**	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	**9·16**
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	**9·50**	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	.	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	**9·44**	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	**10·00**	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8·15	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	**11·00**	**4·55**	10·25	**6·45**	—
Do Warszawy	—	—	**11·00**	**4·55**	—	**6·45**	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	**6·45**	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	**11·00**	**4·55**	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	**11·00**	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	**11·00**	**4·55**	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	**4·55**	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	**4·55**	**6·45**	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	**4·55**	10·25	**6·45**	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	**4·55**	10·25	**6·45**	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	**5·25**	**7·38**	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	**5·25**	9·33	3·00	**7·38**
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	**7·38**
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	**5·25**	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	**10·30**	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	**7·10**	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	**10·44**	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1·56	5·46	—	9·50	**10·20**	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3·45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, **zamieszkał przy ul. Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Przyjechali do Lwowa
dnia 15 listopada 1895.

Hotel Europejski.

PP. S. Lgocki z Bochni, G. Dmitrowicz ze Lwowa, A. Strzelecki z Koszyc, Dr. Iskrzycki z Sanoka, Z. hr. Plater z Moszkowa, Hr. Zborowski z Żółkwi, J. Krzysztofowicz z Monzelówki, J. Gamski z Przemyśla.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

August Schellenberg i Syn
we Lwowie,
dom bankowy i kantor wymiany.

152

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł.1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów. dn. 16. listopada 1895.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	215	—	220	·
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	280	—	—	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	420	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	50	—	260	–
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	96	50	97	20
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	—	110	70
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	30	101	—
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	—	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. Ślos w 41½ lat	97	30	98	—
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	30	98	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	10	97	80
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	20	100	90
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	25	50	27	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	67	5	77
Napoleondor	9	55	9	65
Półimperyał	9	70.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	22.—	1	31.—
„ „ papierowy	1	29 50	1	30.50
100 marek niemieckich	58	90	59	35

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 listopada 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.05	99.25
luty-sierpień	99 05	99 25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.25	99.45
kwiecień-październik	99.50	99.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	147.—	149.–
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	149.50	150.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	198.75	199.75
„ „ 1864 po 50 zł.	197.75	198 75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	154.70	155.70
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119 90	120 10
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	99.85	100.05

2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).

Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96.15	97.15

3. Akcye.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	164.—	166.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	371.—	372.—
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	850.—	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	236 50	237 50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1015.—	1019.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	457.—	461.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3340.—	3360.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286 —	290.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	139 50	140.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	202.50	203 50

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	98.75	99 50
„ „ „ „ „ 3. pr.	116.50	117.50
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	117.25	117.75
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 p	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99.10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.—	100.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.25	100 75
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.65	92 65
z r. 1884	97.75	98.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139.50	140.50

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198.—	200.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	142.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.50	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	58.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.25	17.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	10 40	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	72.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	150.25
„ „ po 50 zł. a. w.	—.—	72 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.70	121.10
Paryż	47.92.5	48.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.61.—	9.62.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 22320 (7857 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały magistratu m. Tarnowa z dn 9 grudnia 1893 l. 13755 uznającej realność lwh. 489 gm. Tarnów w śródm. pod lk. 138 położoną za pustkę w myśl rozp. min. z dnia 2 września 1856 l. 164 dpp. dozwoloną została sprzedaż egzek. tej realności Mendla Müllera, Herscha Leiby Kaminera, gm. m. Tarnowa, Sary Kaminerowej, Dawida Majera Kaminera, mał. Izaka Majera Kaminera, Chany Kaminer, Estery Kaminer, Racheli z Kaminerów Mandelbaumowej, Estery Debory 2 im. Müller i mał. Izaka i Markusa Müllerów w nieoznaczonych liczebnie częściach własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 20 grudnia 1895 i 17 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1413 zł 55 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 142 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 31 października 1895

L. 13808 (7314 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Putiatyńcach wedle wykazu hipotecznego l. 115 w całości a wedle wykazu hipotecznego 201 tejże gminy dłużniczki Chai Friedbergowej własnej, na zaspokojenie wierzytelności Maryi Weisbachowej w kwocie 110 zł. z przyn. dnia 24 grudnia 1895 i dnia 29 stycznia 1896 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz, zaś dla niewiadomej z miejsca pobytu w Ameryce przebywać mającej Chaji Friedbergowej ustanowiono na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Abrahama Friedberga i jemu uchwałę licytacyę dozwalającą doręczono.

Chaji Friedberg zaś poleca się, aby się u kuratora zgłosiła i jemu potrzebnej informacyi udzieliła, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 11 października 1895.

L. 2582 (7838 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Grünblatta w kwocie 12 zł. aw. z pn zostanie realność whl. 179 gm. Leszczyn objęta, dłużnika Iwana Mandzija własna dnia 23 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 o godz. 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 250 zł, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 25 zł. wa.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 4 marca 1895 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej zawiadomieni nie zostali do rąk kuratora dr. Władysława Pasławskiego c. k. not. w Chodorowie

Chodorów, 13 marca 1895.

L. 3727 (7894 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Pastora przeciw Janowi Czulowi synowi Józefa pto. 110 zł. w. a. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Czula Józefa własnej pod nk. 409 w Jeleśni położonej a stanowiącej a) całą posiadłość lwh. 149 gm. kat Jeleśnia.

b) 2/8 części posiadł. whl. 954 gm. k. Jeleśnia
c) 4/24 „ „ „ 955 „ „ „
d) 12/72 „ „ „ 956 „ „ „
e) 4|52 „ „ „ 957 „ „ „
f) 12/96 „ „ „ 958 „ „ „
g) 12|84 „ „ „ 962 „ „ „
h) całą posiadłość „ 1428 „ „ „

na dzień 13 grudnia 1895 i na dzień 17 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 98 zł.

Cena szacunkowa 972 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat Dr. Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 10 lipca 1895.

L. 6496 (7893 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Macieja Nawratila przeciw Anieli Gąsiorkowej pto 37 zł. w. a. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż połowy ze zaintabulowanej na podstawie skryptu dłużnego z daty Żywiec 27 lipca 1886 i rezolucyi c. k. Sądu powiatowego w Żywcu do l. 8113|86 na rzecz Wojciecha i Anieli Gąsiorków w stanie biernym:

1. następujących zaintabulowanych dotąd jako własność Jakóba Mucharskiego syna Józefa realności a) 1/4 części posiadłości lwh. 64. b) 2|16 części posiadłości lwh. 71. c) połowy posiadłości lwh. 72. d) całej posiadłości lwh. 162. i e) 2|4 części posiadłości lwh. 267 w Sporyszu.

2. zaintabulowanej jako własność Macieja i Reginy Mucharskich posiadłości lwh. 337 w Sporyszu.

3. zaintabulowanej jako własność Wiktoryi ze Suchoniów Hylińskiej posiadłości lwh. 338 w Sporyszu wierzytelności w kwocie 755 zł. w. a. z pn. na dzień 2 grudnia 1895 i na dzień 8 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 28 zł. w. a.

Cena szacunkowa i wywołania 377 zł. 50 ct. w. a,

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat Dr. Maurycy Junger w Zabłociu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej Registraturze.

Żywiec, dnia 28 września 1895.

L. 8577 (7878 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Izaaka Schönkera w kwocie 53 zł. 26 ct. z pn. odbędzie się w Wadowickim ck. sądzie pow. miej. del. dnia 23 grudnia 1895 i dnia 22 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1. 1/2 realności lwh. 145 gm. kat. Zembrzyce, 2. 2/8 części realności lwh. 147 tejże gm. objętych, Jana Nosalika własnych.

Cena szacunkowa wynosi ad 1. 82 zł. 50 ct., ad 2 76 ct.

Wadyum 8 zł. 30 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Izydor Daniel w Wadowicach.

Wadowice, 7 października 1895.

L. 8247 (7890 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Tow. oszcz. i pożyczek w Oświęcimie w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 23 grudnia 1895 i 21 stycznia 1896 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 5/8 części realności pod lk 10 lwh. 10 w Brzezince. Józefa Paszka, tudzież małol. Jędrzeja, Anny, Marcina, Jakóba, Rozalii, Kunegundy i Julianny Kulczyków własnych.

Cena szacunkowa 1242 zł. 50 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 125 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Stanisława Krókowskiego zastępcę c. k. not. w Oswięcimie, zaś kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Paszka ustanowiono dr. Gustawa Nowaka adw. w Oświęcimie.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 21 października 1895.

L. 8409 (7886 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Steinmetza w kwocie 41 zł. 15 ct. aw. z pn. odbędzie się w dniach 6 grudnia i 7 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 z rana w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności miejskiej pod lk. 16/168 w Krośnie położonej a wedle lwh. 184 ks. gr. gm. kat. Krosno, Wojciecha Teleki własnej.

Cena wywołania i szacunkowa 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt i protokół oszacowania i wyciąg hip. w tus. registraturze do przejrzenia

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Leopold Caro adw. w Krośnie.

C k Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 23 września 1895.

L. 8191 (7684 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 18 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Henryka Goldfingera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 88 i połowy lwh. 89 gm. kat. Młynne objętej dłużnika Jakóba Wątroby własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 23 grudnia 1895 i dnia 3 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony pan Emanuel Winter w Limanowy.

Wadyum wynosi 192 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 21 września 1895.

L. 8507 (7683 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 237 zł. 63 ct. odbędzie się na rzecz Józefa Schöndorfa w tut. sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 197 gm. kat. Limanowa objętej, dłużnika Franciszka Biedronia własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 23 grudnia 1895 i dnia 3 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Krudzielski.

Wadyum 28 zł

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 23 września 1895.

L. 9425 (7924 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zal. w Kołomyi przeciw Jakóbowi Krembuszewskiemu Piotra pto 96 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 11 grudnia 1895 i dnia 10 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Krembuszewskiego Piotra własnej whl. 220 gm. Zabłotów objętej.

Cena wywołania 410 zł.

Wadyum 41 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tusądowej registratury.

Zabłotów, 30 września 1895.

L. 10559 (7913 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 grudnia 1895 i 21 stycznia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według whl. 154 gm. Poświerz Maryśki Wełyczko 2 śl. Gajda własnej na rzecz Jana Kosiby pto 30 zł. z pn.

Cena wywołania 232 zł. 40 ct.

Wadyum 24 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem p. Józefa Telichowskiego z Bursztyna.

Bursztyn, dnia 30 września 1895.

L. 14624 (7909 2—3)

C. k. m. deleg. Sąd pow. w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Kujdańcach położonej, wedle wh. 55 i 56 tejże gm., dłużników nieobjętych mas spadkowych Hawryły Fediuka i Wasyłyny Fediuk własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi w kwocie 20 rat po 3 zł. aw. w dniach 24 grudnia 1895 i 24 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 9 czerwca 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hip. z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Dudykiewicza z zastępstwem adw. dr. Daniłowicza.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 21 października 1895.

L. 3749 (7944 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności 27 zł. i 14 zł. aw. Leizora Halbersteina odbędzie się w tut. sądzie dnia 21 listopada 1895 i dnia 19 grudnia 1895 zawsze o gd. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności objętej wh. 339 ks. gr. gm. kat. Podbuż, Iwana Tymyka względnie tegoż spadkobierców własnej.

Cena wywołania 180 zł. aw.

Wadyum 18 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipot. i akt oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Pyłyp Marycz w Podbużu.

Podbuż, dnia 17 sierpnia 1895.

L. 24814 (7911 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie a mianowicie 5 rat pożyczkowych po 25 zł. znależytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 83, 233 i 261, ks. gr. gm. kat. Janowice objętych Błazeja Pałuckiego względnie Józefa Pałuckiego i Kunegundy z Kaczorów Pałuckiej, względnie Jana Krukowskiego i Maryanny ze Spałów Krukowskiej własnych.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach: 19 grudnia 1895 i 23 Stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa co do realności lwh. 82 w kwocie 605 zł. 55 ct., co do realności lwh. 233 w kwocie 1067 zł., co do realności lwh. 261 w kwocie 126 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi dla realności lwh. 82 zł. 61, dla realności lwh. 233 zł. 107, co do realności lwh. 261 zł. 12.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, dnia 26 września 1895.

C. k. Radca sądu krajowego.

L. 7588 (7923 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 473 zł. w. a. z pn przez Dawida Schachta przeciw Karolowi Röschowi wywalczonej w tusądowej kancelaryi w dniach 19 grudnia 1895 i 24 stycznia 1896 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika własnej wykazem hipotecznym l. 38 księgi gruntowej gminy Falkenstein.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3230 zł. w. a.

Wadyum wynosi 323 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, dnia 20 września 1895.

L. 3727 (7919 2—3)

C. k. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Saula Schiffa z Rzeszowa w kwocie 163 zł. 94 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 20 grudnia 1895 i dnia 24 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 5|20 części realności pod l k. 42 w Kolbuszowej położonej, lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto objętej, dłużnika Dawida Bienenstocka własnych.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 27 sierpnia 1895.

L. 14906 (7732 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Podgrodziu wedle wyk. hip. l. 720 tejże gminy, dłużnika Fedia Szpakowicza własnej na zaspokojenie wierzytelności Hryńka Nahorniaka w kwocie 166 zł. dnia 14 stycznia 1896 i dnia 19 lutego 1896 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 440 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia, można przejrzeć w Sądzie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej i wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 30 października 1895.

L. 7150 (7641 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 136 zł. 92 ct, z pn. odbędzie się dnia 13 stycznia 1896 i dnia 27 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 15/20 czyli 30/40 części realności lwh. 126, realności lwh. 253, 2/12 części i 4/5 części z 2/12 czyli 18/60 części realności lwh. 320 w Inwałdzie do dłużników Wojciecha i Katarzyny Mydlarzów należących.

Cena wywołania dla 30/40 części realności lwh. 126 kwota 1352 zł. 70 ct., dla realności lwh. 253 kwota 84 zł. 6 ct. dla 18/60 części realności lwh. 320 kwota 52 zł. 18 ct.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Marcin Gajczak notaryusz w Andrychowie.

Andrychów, 3 października 1895.

L. 57280 (7588 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, iż celem zaspokojenia nałożnej Franciszkowi Jaburek pretensyi 108 zł. 38 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 23 stycznia 1896 i dnia 27 lutego 1896 każdym razem o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu przymusowa sprzedaż 5/6 części domku małego realności l. k. 383¾ we Lwowie po prawej stronie podwórza stojącego i 5/9 części reszty tej realności lk. 383¾ we Lwowie, wedle wykazu hip. l. 307 dz. III karty B. poz. 23 księgi gruntowej dla gminy miasta Lwowa małoletnich Tadeusza, Stanisława, Mieczysława i Maryi Joanny 2 im. Kistrynów własnych z tem, że na pierwszym terminie rzeczone części realności tylko wyżej ceny wywołania 5092 zł. 59½ ct., lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi kwotę 510 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

O tej uchwale zawiadamia się wszystkie strony interesowane, a wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero w dniu wydania wyciągu hipotecznego to jest po dniu 5 września 1894 prawa hipoteki na sprzedać się mających częściach realności lk. 383¾ we Lwowie uzyskali, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub jakakolwiek późniejsza uchwała tej sprawy egzekucyjnej dotycząca z jakiegobądź powodu wcale nie lub w należytym czasie nie mogła być doręczoną do rąk tus. uchwałą z dnia 6 października 1894 l. 45718 ustanowionego dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Dziubińskiego ze substytucyą adw. dr. Starczewskiego i przez edykt niniejszy.

Lwów, dnia 19 października 1895.

L. 10630 (7153 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się dnia 15 stycznia 1896 i dnia 12 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 767 gm. Chorostków, Rozalii Pełeszek własnej na rzecz Ogólno-rolniczo kred. zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w celu zaspokojenia 480 zł., 127 zł. 41 ct. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można w godzinach urzędowych przeglądnąć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Szymon Hładij naczelnik gminy Chorostkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 24 września 1895.

L. 22415/95 (7950)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Sanoku podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia poboru myta na poszczególnionych niżej czterech rządowych stacyach mytniczych na przeciąg jednego roku t. j. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1897 albo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 i pod warunkami w ogłoszeniu Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 13 września 1895 L. 84304 podanymi odbędzie się w podpisanej c k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 9 grudnia 1895 o godzinie 9 rano trzecia i ostatnia publiczna licytacya ustna i za pomocą pisemnych ofert.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku i w Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Sanoku, Krośnie, Jaśle, Brzozowie, Dynowie i Lisku.

Oferty pisemne należycie opieczętowane można wnosić do rąk naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku aż do rozpoczęcia licytacyi ustnej, t. j. do godziny 9 przed południem dnia 9 grudnia 1895 i takowe winne być sporządzone ściśle według formularza w powołanem obwieszczeniu Wysokiej c. k. Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 13 września 1895 L. 84304 umieszczonego.

Do oferty pisemnej należy dołączyć wadyum w wysokości szóstej części przypadającej na jeden rok ceny wywołania.

L. porządkowa.	Nazwa stacyi mytniczej i jej własność	Nazwa gościńca	Stanowisko zapory mytniczej	Należytość: bydła pociągowego w zaprzęgu (centów)	bydła pędzonego ciężkiego (centów)	bydła pędzonego lekkiego (centów)	Cena wywołania (zł)	Uwaga
1	Barwinek myto drogowe za 16 klm.	Duklański	między 1. a 2 marką kilometra 80.	4	2	1	912	
2	Besko myto drogowe za 16 klm.	Podtatrzań.	przy 4. marce kilometra 86.	4	2	1	1531	
3	Postołów myto drogowe za 16 klm.	ddo.	między 3. a 4 marką kilometra 54.	4	2	1	1372	
4	Wesoła Ujasdy myto drogowe za 16 klm.	Przemyski	w drugiej marce kilometra 149.	4	2	1	411	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sanok, dnia 12 listopada 1895.

L. 29597 (7951)

OGŁOSZENIE

Celem wydzierżawienia prawa poboru opłaty mytniczej na poniżej wyszczególnionych stacyach mytniczych na przeciąg jednego roku t j. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896 albo na przeciąg dwóch lat t. j. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1897 lub na przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 rozpisuje sie trzecią publiczną licytacyę na dniu 4 grudnia 1895 od godziny 9 rano do 1 po południu w zabudowaniu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie. Pisemne oferty ostemplowne znaczkiem stęplowym na 50 ct. zaopatrzone w wadyum poniżej wyznaczone mogą być wnoszone najpóźniej do dnia 3 grudnia 1895 do godziny 2 popołudniu do rąk Naczelnika Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane u wszystkich komisarzy c. k. nadzorów straży skarbowej Rzeszowskiego okręgu tudzież w tutejszej Dyrekcyi skarbu.

L. porząd.	Nazwa stacyi mytniczej drogowej	Myto policzone będzie za klm.	Cena wywołania złr	Wadyum złożyć się mające złr.	Termin do ustnej licytacyi
1	Sędziszów	16	2005	200	Dnia 4 Grudnia 1895 o godzinie 9 rano do 1 popołudniu
2	Swilcza	16	1166	116	
3	Zawada Nagawczyna	16	1486	146	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego
Rzeszów dnia 12 listopada 1895

L. 13360 (7058 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności l. k. 89|a i 41/b w Stratynie wedle wyk. hipot. l. 70 tejże gminy dłużnika Chaima Esra Grada własnej na zaspokojenie wierzytelności firmy Umrath et Comp. w Pradze Bubna w kwocie 19 zł. 98 ct. dnia 24 grudnia 1895 i dnia 29 stycznia 1896 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 973 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, dnia 1 października 1895.

L. 8008 (7888 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się dnia 4 grudnia 1895 o godz. 10 rano relicytacya realności whl. 678 gm. kat. Uście biskupie Gerszona Schiffmanna własnej na rzecz ck. Dyrekcyi gal fund. prop.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Wadyum 70 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli jest Józef Zubek z Mielnicy.

Mielnica, 30 września 1895.

L. 4250 (7691 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do wiadomości, że w tut. sądzie odbędzie się w dwóch terminach tj. dnia 22 stycznia 1896 i dnia 26 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności objętej whl. 111 ks. gr. gm. Podbuż. dłużnika Wasyla Truskawieckiego Michała własnej celem zaspokojenia wierzytelności kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w kwocie 150 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 150 zł. aw.

Wadyum 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. jest Pyłyp Marycz gospodarz z Podbuża.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. można przeglądnąć w tus. registraturze.

Podbuż, 19 września 1895.

L. 8614 (7713 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Grossa w kwocie 41 zł. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 10 stycznia i dnia 12 lutego 1896 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hipotecznym l 160 ks. gr. gm. Wolagołego objętej Michała Mroza własnej.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 4 listopada 1895.

L. 10083 (7797 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Kasy pożyczkowej gminy Horodenka przeciw Katarzynie Karczewskiej 2o Terleckiej i tow. pto 200 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Horodence położonych wyk. hip. 1239 Jana Rybczuka Ilka i Karola Rybczuka po połowie własnej na 690 zł. 16 ct. ocenionej, wyk. hipot. 1240 Karola Rybczuka Jana własnej na 50 zł. 50 ct. ocenionej, wyk. hip. 1241 Maryi z Karczewskich Rybczuk własnej na 55 zł. ocenionej i wyk. hip. 1038 Katarzyny Karczewskiej 2o Terleckiej własnej w dwóch terminach dnia 14 stycznia 1896 i dnia 13 lutego 1896 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.

Realności powyższe sprzedane będą każda z osobna

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa każdej realności.

Wadyum realności wyk. hip. 1239 wynosi 69 zł. 2 ct., wyk. hip. 1240 5 zł. 5 ct., wyk. hip. 1241 5 zł. 50 ct, wyk. hip. 1038 192 zł. 7 ct.

Realności te sprzedane będą w pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 23 lipca 1895

L. 35538 (7779 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego reskryptu Magistratu m. Krakowa z dnia 12 kwietnia 1893 l. 7321, którym realność pod lk. 136 b dz. VIII w Krakowie położoną lwh. 1528 objętą za pustkę uznano w dniu 14 stycznia 1896 i w dniu 18 lutego 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 136 b dz. VIII. w Krakowie położonej. lwh. 1528 objętej, masy spadkowej bł. p. Józefa Munka własnej.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 50 zł

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Benis w Krakowie, zastępcą ad. dr. Kwieciński w Krakowie

Kraków, dnia 4 pazdziernika 1895.

L. 5214 (7940 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Berisza Szapiry w kwocie 50 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 listopada i 30 grudnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Białymkamieniu położonej według whl. 141 księgi gruntowej gminy katastralnej Białykamień część I dłużnika małol. Chaima Leiby Fudem w 1|3 części własnej.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania w kwocie 4 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, 25 września 1895.

L. 7931 (7948 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Hübschera przeciw Wasylowi Dymnycz Ili i tow. pto 24 rat po 6 zł. odbędzie się dnia 11 grudnia 1895 i dnia 10 stycznia 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności a) dłużnika Wasyla Dymnycz własnej whl. 95 gminy Zabłotowa objętej, tudzież b) dłużników Iwana Michała i Anny Fedoruków własnej wyk. hip. 174 tejże gminy objętej.

Cena wywołania ad a) 140 zł., ad b) 875 zł.

Wadyum ad a) 14 zł., ad b) 87 zł 50ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus registratury.

Zabłotów, 30 września 1895.

L. 9662 (7949 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywil. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Andryjowi Michajluk pto 110 zł odbędzie się dnia 11 grudnia 1895 i dnia 10 stycznia 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Andryja Michajluka Petra własnej whl. 202 gminy Roznowa objętej.

Cena wywołania 730 zł.

Wadyum 73 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus registratury.

Zabłotów, 30 września 1895.

L. 11395 (7938 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mikołaja Ciepłego w kwocie 35 zł odbędzie się w gmachu sądowym dnia 12 grudnia 1895 i dnia 16 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. hipot. l. 117 gminy Kemblów.

Cena wywołania 558 zł.

Wadyum 55 zł. 8 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, 31 października 1895

L. 5749 (7937 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Dr. Henryka Schornsteina w kwocie 50 zł. w. a. z pn. w dniu 16 grudnia 1895 i w dniu 20 stycznia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż należących do Szymona Zawłockiego a) realność lwh. 414 w Czułowie, b) 4/8 i 1/112 części realności lwh. 157 w Czułowie.

Cena wywołania wynosi dla pierwszej z tych realności 200 zł, dla drugiej (4/8 i 1/112 części) 249 zł. 37 ct.

Wadyum 20 zł. i 25 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Franciszek Horak zastępca c. k. notaryusza w Liszkach.

Liszki, dnia 8 października 1895.

L. 5945 (7945 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia kosztów Jędrzejowi Sobije przyznanych w łącznej kwocie 51 zł. 6½ ct. odbędzie się w Sądzie w dniach 30 grudnia 1895 i 27 stycznia 1896 każdym razem o godz 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż całych realności wedle lwh. 220 i 357 oraz 1/3 części lwh. 373 w Kłyżowie położonych spadkobierców Jana Sobiły własnych.

Cena wywołania 1826 zł. 66 ct.

Wadyum 182 zł. 50 ct.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

Ulanów, dnia 29 października 1895.

L. 42677 (7958 1—3)

Ogłoszenie.

Odnośnie do ogłoszenia Wysokiej c. k. Krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 13 września 1895 L. 84304 podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami zawartymi w powołanem ogłoszeniu odbędzie się przy c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie w dniu 27 listopada 1895 po raz drugi konkurencya na wydzierżawienie prawa poboru należytości mytniczych na stacyi:

B I B I C E,

ustanowionej przy gościńcu warszawskim, a to na przeciąg roku 1896 albo na lata 1896 i 1897, albo wreszcie na przeciąg lat 1896, 1897 i 1898.

Licytacya odbędzie się przez wniesienie pisemnych ofert lub przez ustne nadaże wniesione do komisyi licytacyjnej.

Oferty pisemne wniesione być mają najpóźniej w dniu 26 listopada b r. do 2. godzjny popołudniu na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Jako wadyum złożoną być ma szósta część ceny fiskalnej.

Cena fiskalna tej stacyi mytniczej wynosi 601 zł w. a.

Należytości pobierają się za 8 kilometrów.

Bliższe warunki można zasięgnąć przy c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie i przy wszystkich nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 14 listopada 1895

L. 24892 (7907 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzyt. Jakóba Starostki w sumie 200 zł. wa. z nal dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 66 ks. gr. gm. Rzędzin, Józefa Mroza własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 14 stycznia 1896 i 14 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 482 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mają e wynosi 48 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, dnia 30 września 1895.

L. 23081 (7910 1—3)

C. k. Sąd pow. miejsko delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Wałaszka w sumie 100 zł. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 194 księgi gruntowej gm. Rzędzin objętej. do Anny Drwalowej i Maryanny Dusiowej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 14 stycznia 1896 i 14 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1150 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 115 zł.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, dnia 30 września 1895.

L. 4700 (7918 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Filipa Schwarza w kwocie 47 zł. 50 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 stycznia i 18 lutego 1896 każdym razem o godz. 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 32 (lk. 3) ks gr. gm. kat. Mogilno własność Józefa Kożuchba stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 777 zł, niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 78 zł. wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut sądzie.

Grybów, 6 września 1895.

L. 6560 (7922 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięweźmie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Wallfischa w kwocie 720 zł. wa. z pn. egzekucyjną licytacyę realności w Sieniawie pod lk. lk. 28 i 29 położonej, dłużnika Peisacha Wallfischa własnej, whl. 416 ks. gr. gm. Sieniawa objętej dnia 9 stycznia 1896 i dn. 12 lutego 1896 o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3100 zł. aw.

Zakład wynosi 310 zł. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not. Władysław Zielonka.

Sieniawa, 24 września 1895.

L. 14159 (7818 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Putiatyńcach wedle wyk. hip. l 24, 620 673 i 696 tejże gminy dłuznika Chaskla Streursanda własnej na zaspokojenie wierzytelności Maryi Weisbachowej w kwocie 223 zł. w. a. z pn. dnia 9 stycznia 1896 i dnia 12 lutego 1896 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, która odnośnie do ciała hip. l. 24 kwotę 25 zł., odnośnie do ciała hip. l. 620 kwotę 100 zł, odnośnie do ciała hip. l. 673 kwotę 270 zł. a odnośnie do ciała hip. 696 kwotę 240 zł. wynosi, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 prc. powyższej ceny szacunkowej i wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz, zaś dla niewiadomego ze życia i miejsca pobytu dłużnika Haskla Streusanda ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adwokata Dr. Maurycego Lipinera.

Chaskla Streusanda wzywa się niniejszem, aby się do rzeczonego kuratora zgłosił, jemu potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi oznajmił, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające ustanowionemu niniejszem kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Rohatyn, dnia 18 października 1895.

L. 7156 (7812 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się dnia 23 stycznia 1896 i dnia 6 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 113 w Zagórniku położonej dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Tomasza Gawendy własnej.

Cena wywołania 234 zł. 3 1/3 ct.

Wadum 25 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli mianowano Dr. Malca.

Andrychów, dnia 2 października 1895.

L. 13261 (7879 1—3)

C k Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Franciszki Lindert i spóln. w kwocie 100 zł aw z pn. odbędzie się dnia 7 stycznia 1896 i dnia 6 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publ. licytacyę realności pod lk. i lwh 66 w Szczyrku położonej, dłużników Jana i Maryanny Łeciaków własnej.

Cena wywołania 750 zł. 72 ct.

Wadyum 76 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Biała, dnia 28 października 1895.

L. 15082 (7891 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Załużu wedle wyk hip. l. 216 tejże gminy, dłużnika Salamona Dreyera własnej na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Rohatyna w kwocie 318 zł. 54 ct w. a. z pn. dnia 9 stycznia 1896 i dnia 10 lutego 1896 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 560 zł. aw., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 56 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn. dnia 1 listopada 1895.

Konkursa.

1973 (7875 3—3)

Wydział Rady powiatowej w Stryju rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w gminie Synowódzko wyżne z płacą roczną w kwocie 500 zł. aw. i ryczałtem na podróże służbowe w kwocie rocznej 350 zł. wal. aust.

Okręg sanitarny obejmuje 15 gmin z ludnością 14·696 na obszarze 370 klm. kwadratowych.

Chcący uzyskać tę posadę mają prócz dostatecznej fizycznej zdatności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego wykazać się:

1. prawem obywatelstwa austryackiego,
2. dyplomem doktora medycyny, uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. świadectwem moralności,
4. znajomością języków krajowych,
5. praktyką najmniej dwóletnią w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy w Synowódzku wyżnem będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Posada nadaną zostanie z dniem 1 stycznia 1896 prowizorycznie na jeden rok, po upływie którego nastąpić dopiero może stabilizacya.

Obowiązki służbowe określa instrukcya służbowa z 31 grudnia 1891 r Dz. u. kr. nr. 83.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Stryju najdalej do 15 grudnia 1895.

Z Wydziału powiatowego
Stryj, dnia 9 listopada 1189

L. 6821 (7930 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę adjunkta technicznego przy tutejszym Magistracie z roczną płacą 600 zł. w. a.

Od ubiegających sie o tę posadę wymaga się ukończonych studyów technicznych i złożonego egzaminu na budowniczego lub koncesyi na budowniczogo.

Do podań, które do Magistratu najpóźniej do dnia 15 grudnia b. r. wnieść należy, mają być dołączone dowody co do przynależności, wieku, moralności, zdrowia i kwalifikaci.

Posadę tę nadaje się na rok jeden prowizorycznie, a stabilizacya nastąpi po odbyciu jednorocznej zadowolniającej służby wedle układu.

Z Magistratu miasta
Brody, dnia 11 listopada 1895,

L 133 (7912 2—3)

Dietaryusz obznajomiony dokładnie z manipulacyą sądową znajdzie natychmiast umieszczenie przy Sądzie powiatowym w Bohorodczanach.

Płaca miesięczna 25 zł

Podania wnosić do Naczelnictwa tego Sądu do 1 grudnia 1895.

Bohorodczany dnia 12 listopada 1895.

L. 12357 (7926 2—3)

W celu obsadzenia jednej posady c. k sekretarza powiatowego i jednej posady oficyała c. k. Namiestnictwa z systemizowanymi poborami X klasy rangi ewentualnie jednej lub dwóch posad kancelistów Namiestnictwa z poborami XI klasy rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 grudnia b r.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze służbowej do Prerydyum c. k Namiestnictwa we Lwowie.

Posady sekretarza powiatowego i kancelistów zostaną nadane w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. u. p przed innymi ukwalifikowanym wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych będących w czynnej służbie, lub z kategoryi kwiescentów

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 12 listopada 1895.

L 1110 (7952)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Ropczycach ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Przy szkołach 1 klas. etatowych: a) w Lubzinie, b) Niedźwiadzie, c) Olchowej, d) Sttaszęcinie, e) i Witkowicach z płacą roczną 300 zł, wolnem pomieszkaniem i prawem użytkowania gruntu szkolnego w Straszęcinie i Witkowicach po 2 morgi gruntu.

2. Przy szkole 4 klasowej w Sędziszowie posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 10% na pomieszkanie.

3 Przy szkole 5 klas. w Ropczycach posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 10% na pomieszkanie i posada nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. i 10% na pomieszkanie.

4. Przy szkole 5 klasowej w Dębicy posada nauczyciela młodszego z płacą 300 zł i 10% na pomieszkanie.

5. Przy szkołach 2 klas. a) w Nagoszynie, b) Brzezinach, c) Czarnej po 1 posadzie nauczyciela młodszego z płacą 300 zł.

O posadę nauczyciela starszego przy szkole 5 klasowej w Ropczycach mogą się ubiegać w pierwszym rzędzie nauczyciele z egzaminem do szkół wydziałowych z grupy II lub III.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Ropczycach za pośrednictem swej władzy przełożonej w terminie 15 grudnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Ropczyce, 7 listopada 1895.
Przewodnicy.

Wyroki prasowe.

L. 7937 (7932)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał dla spraw prasowych w Kołomyi orzeka po myśli § 488, 489, 493 pk i § 36 ust. pras. że pomieszczony w numerze 11 wychodzącego w Kołomyi czasopisma „Gazeta Pokucka“ artykuł pod tytułem „Chcą gwałtem lokai“ mieści w sobie a mianowicie w ustępie poczynającym się od słów „a więc napiętnowano ich jak owce parszywe“ do końca artykułu znamiona występku z § 300, 305 uk. że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego artykułu jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnianie tegoż zostaje zabronione a skonfiskowany nakład czasopisma ma być zniszczony.

Co niniejszem do powszechnej wiadomości się podaje.

Kołomyja, 11 listopada 1895.

L. 24044 (7931)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, iż treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Nowy Wieniec Polski“ nr. 14 z daty Wiedeń pierwsza Niedziela października 1895 drukowanem w Czacy na Węgrzech a wydanem we Wiedniu, z napisem „Znaczenie tego błogosławieństwa“ (str. 258, 259) zawiera przedmiotową istotę występku z §§ 491 493 kk. i z art V ustawy z 17 grudnia 1862 nr. 8/863 Dz. pp. zaś treść artykułu z napisem „Dawid Abrahamowicz (str. 270) przedmiotową istotę występku z § 302 uk. i rozszerzanie inkryminowanych artykułów zostaje wzbronione.

Kraków, 9 listopada 1895.

Bl. 265 (7929)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 306 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Tagblatt, Ostdeutsche Rundschau“ vom 7 November 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Nichtbestätigung Dr. Luegers“ unter der Rubrik „Gemeindewesen“ in der Stelle von „Andererseits heißt es“ bis „im Spiele sein soll“ das Vergehen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt

Wien, am 9 November 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 2460 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 8 November 1895 (Morgenblatt) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Dr. Lueger“ in der Stelle von „Wie man uns aus Wien berichtet“ bis „internationalen Großcapitals war“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Statsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 November 1895

Kuratele.

L. 57223 (7897 3—3)

Ludmiła Hołyńska uznaną została umysłowo chorą, a kuratorem tejże mianowany p. Leontyn Hołyński.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg S. I.
Lwów, dnia 1 października 1895.

L. 9561 (7887 3—3)

Michał Bugiera z Lityni uznany głupkowatym, kuratorem jego ustanowiono Stef na Kiempę z Lityni.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice 16 października 1895.

K. 3757 (7883 3—3)

Ilko Duran z Hnyłej uznany za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiony Stefan Diodio z Hnyłej

C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, 29 maja 1895.

L. 5182 (7884 3—3)

Onufry Cwianko z Wysocka niżnego uznany marnotrawcą, kuratorem jest Wasyl Wysnianczyn z Wysocka niżnego.

C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, 21 lipca 1895.

L. 6677 (7885 3—3)

Iwan Pecij Wiśnianczyn z Butli uznany marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiony Teodor Tiażkun z Butli.

C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, 20 września 1895.

L. 5465 (7880 3—3

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że Jakób Loszka z Wieńca uznany został za marnotrawcę i że kuratorem dlań ustanowiono Michała Barana z Wieńca.

Bochnia, 14 sierpnia 1895.

L-4586 7921 2—3

Stefana i Maryę Dołyniaków z Chwatowa uznano marnotrawcami; kuratorem ustanowiono Iwana Pokutyckiego z Chwatowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 22 sierpnia 1895.

L 6391 (7915 2—3)

Mikołaj Dacyszyn syn Tymka z Połowiec uznany; marnotrawcą kuratorem ustanowiony Nikefor Nahumyk z Połowiec.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 30 czerwca 1895.

L. 10243 (7916 2—3)

Antoni Synowicki z Chomiakówki uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Stefan Maczałaba z Chomiakowki.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, dnia 30 czerwca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10668 (7882 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Czyżowskiego, że przeciw niemu wytoczyli Wawrzyniec i Teofila Kutowie pozew z 23 września 1895 l. 10668 o własność 1/6 części realności lwh. 62 gm. kat. Bochnia, oraz że na takowy termin do ustnej rozprawy na 16 grudnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się więc powyższego, aby praw swych osobiście bronił lub też informacyę ustanowionemu kuratorowi adw. z Bochni dr. Michnikowi udzielił, inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Bochnia, 27 września 1895.

L 5239 (7864 3—3)

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Fedka Gerusa, ażeby do roku oświadczył się do spadku po swej matce Warwarze Gerus zmarłej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia we Wiszence 27 grudnia 1892, inaczej spadek pertraktowany będzie z jego kuratorem Ołeksą Fedorowiczem z Wisze ki.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Janów, dnia 30 czerwca 1895.

L. 48663 (7821 3—3

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dnia 25 lipca 1895 uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa w d. 11 kwietnia 1895 odbytem uchwaloną została zmiana § 1 statutu tegoż towarzystwa w ten sposób, że paragraf ten ma obecnie opiewać:

„Podpisani tworzą w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Dz. ust. p. Nr. 70 związek pod firmą „Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą we Lwowie, które w rejestrach sądowych dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisane być ma.

„Towarzystwo ma prawo zakładania filij, które również w rejestrach dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisane być mają

„Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie w zakresie niniejszego statutu członkom swoim na umiarkowany procent potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rzemiośle na skrypta lub weksle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.“

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 21 września 1895.

L. 8540 (7817 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Jędrzeja Króla z Pilzna, niewiadomo gdzie w Ameryce przebywającego, że w sprawie egzekucyjnej stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilznie przeciw Jędrzejowi i Maryannie Królom o 190 zł. z przyn. tutejszosądową rezolucyą z dnia 16 września 1895 l. 7154 zezwolono na egzekucyjne oszacowanie realności l. w. h. 5:3 księgi gr. gminy Pilzno objętej dłużników własnej, oraz, że dla Jędrzeja Króla kuratora ad actum w osobie Tytusa Bujnowskiego ck. notaryusza w Pilznie ustanowiono, któremu tak powyższą rezolucyę jak i dalsze w tej sprawie wydać się mające a dlań przeznaczone doręczone będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, 25 października 1895.

L. 9102 (7816 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Hutę, by do jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ osobiście lub przez pełnomocnika zgłosił się w sprawie spadkowej po św. p. Jakóbie Hucie po Jakóbie w dniu 15 czerwca 1893 w Głębokiem z pozostawieniem pisemnego kodycylu zmarłym, w razie bowiem przeciwnym pertraktacya spadku przeprowadzoną zostanie z jego kuratorem Jędrzejem Walus.

C. k Sąd powiatowy.

Rymanów, 30 czerwca 1895.

L. 16885 (7832 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Stowarzyszenia kredytowego dla rękodzieł i przemysłu w Kołomyi przeciw Chaimowi Drimerowi o 235 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego adw. dr. Allerhanda kuratorem i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z 3 października 1895 l. 16703 dla pozwanego przeznaczony

Kołomyja, 12 października 1895.

L. 3668 (7861 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Marynę Kamińską, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu do spadku po Rozalii Kamińskiej dnia 20 lutego 1886 w Hlibowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej oświadczyła się, gdyż inaczej spadek z Kuratorem Konstantym Nicponiem pertraktowany będzie.

Grzymałów 1 lipca 1895.

L. 6774 (7881 3—3)

Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa, Jedlińskiego że Michał Ryncarz wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 21 czerwca 1895 l. 6774 o własność i przepiasnie hipoteczne realności lwh. 140 ks. gr. gm. kat Bochnia z pn. w skutek czego ustanowiono dla pozwanego kuratora ad actum w osobie dr. Weisły adwokata z Bochni i temuż skargę doręczono i do ustnej rozprawy termin na 9 grudnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczono

Wzywa się więc Józefa Jedlińskiego, aby praw swych sam lub przez wyznaczonego kuratora bronił, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 30 czerwca 1895.

L. 5290 (7892 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Michała, Helenę i Pawlinę Seilów, że Mojzesz Sebächter wniósł przeciw nim i spadkobiercom śp. Franciszka Seilego pozew o zapłacenie sumy 79 zł. 60 ct, który do rozprawy sumarycznej na dzień 28 listopada 1895 zadekretowano i że dla nich kuratora w osobie p. Artura Pędrackiego c. k. Notaryusza w Turce ustanowiono.

Wzywa się zatem niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych, aby z wymienonym kuratorem co do obrony się porozumieli lub innego kuratora sobie obrali i o tem sędowi przed terminem donieśli gdyż inaczej złe skutki z tąd powstać mogące sami sobie przypiszą.

Turka, dnia 30 lipca 1895.

L. 13056 (7840 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Kowala z Kupienina, że przeciw niemu i Magdalenie z Rysiów Kowalowej, wniosły Agnieszka z Kowalów Sobierajowa i Małgorzata z Wojciików Kowalowa pozew de praes 13 listopada 1895 l 13056, o oddanie posiadania 10 zagonów gruntu w Kupieninie z pn., na który do rozprawy ustnej wyznaczono termin na dzień 16 stycznia 1896.

Wzywa się go zatem, aby ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Datce informacye do obrony udzielił lub sobie innego pełnomocnika ustanowił, inaczej szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Dąbrowa, 8 listopada 1895.

---

673 (7873 2—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Andrucha Klapę, iz celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 5 maja 1894 l. 3426 zamianowano dla niego kuratorem Michała Mysaka z Kunina i do rąk tegoż rzeczoną uchwałę doręczono.

Wzywa się tedy Andrucha Klapę aby bądź osobiście w Sądzie się zgłosił, bądz ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze,

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 24 marca 1895

L. 5905 (7946 2—3)

W sporze ustnym dr. Szczęsnego Oświęcimskiego i sp. przeciw Leisorowi Frischowi pto 509 zł. zawiadamia się ostatniego jako z miejsca pobytu niewiadomego, że kuratorem dlań ustanowiono adwokata dr. Weisłę a do rozprawy apelacyjnej termin na dzień 20 listopada 1895 wyznaczono.

Wiśnicz, 16 października 1895.

L. 22461 (7813 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu i życia Jakóba i Chajcię Zimermanów, że Zalel Hersas wniósł przeciw nim pozew o zapłacenie kwoty 30 zł. 8 ct. w. a. na który do rozprawy drobnostkowej termin na dzień 22 listopada 1895 wyznaczony został i że celem zastępywania ich w tym sporze pana adwokata Dr. Hubricha w Buczaczu zamieszkałego, kuratorem ustanowiono.

Jest ich rzeczą ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać.

Buczacz, 6 listopada 1895.

L. 14824 (7808 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi przeciw Jakóbowi Ozyaszowi Grau i Tow. o 500 zł. dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych a to: dla Gabryela Grau adwokata dr. Schustra kuratorem z substytucyą adwokata dr. Kraśnickiego, zaś dla Salamona Grosbaucha adwokata dr. Milgroma z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył nakaz zapłaty z 24 sierpnia 1895 l. 14379 dla Gabryela Grau przeznaczony kuratorowi dr. Schustrowi zaś dla Salamona Grosbaucha przeznaczony kuatorowi adwokatowi dr. Milgromowi.

Kołomyja, 21 Września 1895.

L. 50299 (7852 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia adw. dr. Blizińskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Bielińskiego kuratorem dla niewiadomychy ze życia i miejsca pobytu pozwany Karola Maly, Antoniego Maly, Józefa Berggrün, Henryki Epstein zam. Berggrün i dla Scheindli Itty Rappaport względnie dla niewiadomych ich spadkobierców lub prawonastępców z powodu wytoczonego przez Leizora Herscha Fluhra, Izaaka Ascher Fluchsa, Scheindlę Proch, Simę Neuwelt i Tonię Rosenberg pozwu o wykreślenie ze stanu biernego realności we Lwowie pod l. 525 dziel. III położonej ciężących z większej sumy 9000 zł. w. wied. z pn. kwotę 1000 zł. w. wied. 168 zł. 168 zł. 714 zł. 1243 zł. m. k. nadciężarów 497 zł 30 ct. i 500 zł. w. a. i zawiadamia ich z wezwaniem, aby do swej obrony służące kroki poczynili, ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili i o tem Sądowi donieśli.

Lwów, dnia 12 Października 1895

8878 (7867 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że dla nieznanego z nazwiska i miejsca pobytu rodzeństwa Adalberta Bauera z powodu wytoczenia przeciw niemu pozwu przez Elżbietę Bauer zam. Schuster, Helenę Bauer zam. Pittner, Annę, Adelę, Weronikę i Józefę Bauerów o uznanie intabulowanej pretensyi w kwocie 120 złr. m. k. za zgasłą i wykreślenie takowej, kuratorem Marceli Rexer z Medenic ustanowiony został i wzywa się rodzeństwo Adalberta Bauera, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzieliło ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawiło.

Medenice, dnia 26 września 1895

L. 40984 (7775 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Natana Goldschneidera, że przeciw niemu wniósł Powszechny Zakład kredytowy w Krakowie pozew de praes 24 października 1895 l. 40984 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 25 października 1895 l. 40984 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dr. Benisa w Krakowie i polesa mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony d starczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 25 października 1895.

L. 41278 (7776 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Natana Goldschneidera, że przeciw niemu wniósł Emanuel Aussenberg pozew de praes. 26 października 1895 l. 41278 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 340 zł. 87 ct. wa. z pn i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 października 1895 l. 41278 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dr. Benisa w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 29 października 1895.

L. 6751 (7868 2—3)

W tusądowym depozycie od przeszło lat 32 znajdują się w przechowaniu następujące prywatne zapisy długu wystawione przez:

Pawła i Maryannę Szust na rzecz mas spadkowych po Mikołaju i Rozalii Stepaniak na 302 zł 86½ ct.

Alexandra Frycki na rzecz masy spadkowej po Katarzynie Kamińskiej na 42 zł, 60½ ct.

Rozalię Eller na 1000 zł i 980 zł. i pokwitowanie c. k. kasy obwodowej w Przemyślu na 157 zł. 40 ct.

Ignacego Nowosielskiego na rzecz masy pupilarnej Amelii, Maryi i Wandy Nowosielskich na 5431 zł. 38 ct.

Józefa i Agnieszkę małżonków Sitarskich na 40 zł. i 20 zł.

Ferdynanda i Franciszkę Puc na rzecz Jana Sajfarta na 50 zł. tudzież

Kontrakt między Mateuszem Thoda i Mikołajem Jasińskim i Stanisławem i Katarzyną Sadłowskimi o przyznanie długu 43 zł. 5 ct.

Cessya Kasriela i Goldy Mühlbach na 425 zł., instrument kaucyjny Jana i Ewy Dychdalewiczów na 170 zł., skrypt dłużny Jana Dychdalewicza na 100 zł., kontrakt kupna krzesła w synagodze przez Dawida Schwarza na 19 zł. 90 ct. i skrypt dłużny Katarzyny Torskiej na rzecz Dawida i Chaji Schwarzów na 850 zł.

Wzywa się przeto interesowanych z miejsca pobytu niewiadomych, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni po odbiór tych dokumentów w sądzie się zgłosili, inaczej dokumenta te złożone zostaną w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 30 października 1895.

L. 19371 (7856 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie tabularnej o wpis prawa własności realności lwh. 246 ks. gr. gm. Grabówka objętej na rzecz Samuela i Dwoiry Lichtblauów zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Maryi Wiesenberg i Eli Wiesenberg, że kuratorem dla nich adw. dr. Psarski w Tarnowie ustanowionym został.

Tarnów, 16 września 1895.

L. 18201 (7855 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Ellnera, że na prośbę Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu, wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 26 października 1895 l. 17936 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. i że dla tegoż pozwanego ustanowił Sąd kuratora w osobie adw. dr. Peipera z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstwił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 2 listopada 1895.

L. 17980 (7854 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Sary Wang wydano tusądową uchwałą z dnia 26 października 1895 l. 17980 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Reisnera z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił inaczej, skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 26 października 1895.

L. 6283 (7846 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu Jana Kąkola zawiadamia, że przeciw niemu wniósł Mikołaj Mentel i sp. skargę o zapłacenie 36 zł i kuratorem dla niego Augustyna Kąkola ze Stryszawy ustanowiono.

Slemień, 21 października 1895.

L. 6449 (7889 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Naście Kaduczek, aby w przeciągu roku od daty ogłoszenia w tutejszym sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku po Pawle Czubeju zmarłym w Zalesiu 17 września 1889 bez rozporządzenia ostatniej woli wniosła, w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 27 czerwca 1895.

L. 7980 (7920 2—3)

Zawiadsmia się niewiadomych z miejsca pobytu Józefa, Wawrzyńca i Katarzynę Wołoszów, że przeciw nim i innym wnieśli dnia 10 października 1895 do l 7980 do tutejszego sądu Kasper i Maryanna małż. Wołoszowie z Majdanu prośbę o egzekucyjne oszacowanie nieruchomości w Majdanie położonych a to lwhip. 201 w całości, lwh. 658 w połowie, lwh. 266 i 307 w całości ks gr. gm. kat. Majdan objętych na zaspokojenie pretensyi w kwocie 160 zł. aw. z pn i że dla nich ustanowiono w tej sprawie kuratora ad actum w osobie adw. dr. Ludwika Seeligera w Kolbuszowej, który ich tak długo będzie zastępował, dopóki innego pełnomocnika sobie nie ustanowią i tegoż tutejszemu sądowi nie wskażą.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 13 października 1895.

L. 14324 (7917 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Daniela Markowicza, że dnia 23 października 1895 do l. 14324 wniósł przeciw niemu kurator kasy sierocej w Gorlicach skargę o zapłacenie 80 zł. aw. z pn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 12 grudnia 1895 o godz. 9 przed poł. tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adw. z Gorlic.

Będzie więc rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 25 października 1895.

L. 4740 (7914 2—2)

Nieznanych z miejsce pobytu Mendla Sterna i Beilę Adler zawiadamia się, iż przeznaczoną dla nich uchwałę tabularną z dnia 18 lipca 1891 l. 9392 doręczon oustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Grzybowskiemu adwokatowi w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 20 Marca 1895.

L. 15381 (7933 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Markusa Kramer przeciw Jakóbowi Józefowi Halm pto 113 zł. 86 ct. pozwem z 16 lutego 1894 L. 2717 zaskarżonych dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Józefa Halm, kuratorem Dr. Zipsera z substytucyą adw. Dr. Wieselberga, doręczył pozew dla Jakóba Józefa Halm przeznaczony kuratorowi adwokatowi Dr. Zipserowi i wyznaczył do rozprawy termin na 26 listopada 1895 o godzinie 10 rano.

Kołomyja, dnia 26 października 1895.

L. 31295 (7934 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu uwiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Chaima Ellnera, iż Samuel Süsswein wytoczył przeciw niemu pod dniem 24 października 1895 do L. 31295 pozew o zapłacenie kwoty 650 zł. w. a. na który termin do rozprawy na dzień 13 grudnia 1895 o godzinie 9. B. Nr. 49 wyznaczono i wzywa pozwanego, by na termin ten bądź sam stanął bądź ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum adw. Dr. Dawidowi Reisnerowi potrzebnych informacyi udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisze.

Przemyśl, dnia 24 października 1895

L. 17092 (7928)

Na skutek prośby c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych de praes. 18 lipca 1895 l. 17093 c. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie zarządza w myśl § 18 ust. z 19 maja 1874 l. 70 dz. pp. dochodzenie w celu dokładnego wyznaczenia gruntów kolejowych, wyłączenia tychże z posiadłości poprzednich właścicieli i posiadaczy, wydzielenia takowych z dotyczących ciał hipotecznych, odpisania z odnośnych wykazów i wpisania onychże w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych do pierwszego oddziału karty stanu majątkowego księgi kolejowej dla linii Lwów-Tarnopol Brody utworzonej i wzywa niniejszym edyktem w myśl § 22 powołanej ustawy wszystkich tych, którzyby żądanem przeniesieniem gruntów kolejowych do wykazu hipot. tejże kolei żelaznej, względnie dopisaniem do gruntów stanowiących własność prywatną a na przełożenie i korekcyę dróg użytych czuli się pokrzywdzonymi, iżby się z roszczeniami swemi pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego w terminie trzechmiesięcznym od dnia obwieszczenia niniejszego edyktu tj. do dnia 1 marca 1896 zgłosili, po upływie bowiem tego terminu ich roszczenia według § 25 powołanej ustawy uwzględnione nie będą.

Według treści powołanego podania, które w sądzie tutejszym przejrzeć wolno, nabyto na cele budowy drugiego toru kolejowego na linii Lwów-Złoczów grunta w gminie Kleparów, które zostaną z posiadłości poprzednich właścicieli wyłączone, z odnośnych wykazów hipotecznych odpisane i częścią do kolejowego wykazu hipotecznego dla kolei państwowej Lwów Tarnopol-Brody utworzonego w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych wpisane, częścią zaś jako użyte na przełożenie i korekcyę dróg do poszczególnych wykazów hipotecznych stanowiących własność prywatną dopisane.

O treści powyższego wezwania edyktalnego zawiadamia się interesowanych przez jednorazowe umieszczenie w urzędowej Gazecie lwowskiej, przez przybicie za kratkami w tut. sądzie i w urzędzie gminnym w Kleparowie a oprócz tego c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu, Maksymiliana Alfreda Ottawa, Helenę Longinę Feigel c. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny, Ettlę Reizlą Silberstein, Kaspra Szpalę, Annę Calak, Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie, Ferdynanda Sassy, Julię Sassy, Bank krajowy we Lwowie, Leibę Silbera, Reginę Kowalską, łacińskie probostwo św. Anny we Lwowie do rąk c. k. Prokuratoryi Skarbu, Juliannę Smela imieniem własnem i nieletnich Piotra Smeli i Katarzyny Stokłos przez doręczenie niniejszego wezwania z tą uwagą, że milczenie ich będzie uważane za przyzwolenie przeniesienia wymienionych gruntów do wykazu kolejowego względnie do dróg, w stanie wolnym od ciężarów.

Oraz nadmienia się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach pod kolej zajętych, przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu przez przybicie na gmachu sądowym lub po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisaniu powyższych gruntów w księgę kolejową; takie prawa rzeczowe o tyle tylko skutek prawny mieć będą, o ile grunta te nie zostaną w księgę kolejową wpisane.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że edykt niniejszy na dniu 1 grudnia 1895 zostanie obwieszczonym przez przybicie na gmachu sądowym.

Lwów, 21 października 1895.

L. 4323 (7908 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Jaśle zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Pruchnickiego, że w sporze ustnym jego własnym pko Bartłomiejowi Pruchnickiemu o zaprzeczenie służebności paszenia bydła na parceli l. 245 w Gąsówce celem doręczenia wyroku z dnia 31 stycznia 1895 l. 11584 oraz dalszych pism i rezulucyi ustanowionym zostaje kurator dla niego w osobie adw. dr Wiedigera, któremu informacyi udzielić winien, gdyż inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 29 września 1896

L. 23255 (7906 1—3

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powódki Debory Neugasser o 143 zł. 98 ct. w. a. zpn. dla niewiadomej z pobytu pozwanej Feigi Streim kuratorem adw. dr. Salamona, substytutem adw. dr. Glasera i zawiadamia się o tem nieobecną, tym edyktem.

Tarnów, 9 listopada 1895.

L. 14673 (7943 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Artura Landaua i Aschera Ebenschütza w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Izraela Korngolda pto 6000 zł ustanowił dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dr. Chajesa z Podgórza i wzywa ich, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub też innego zastępcę obrali i o tem tutejszy sąd zawiadomili.

Podgórze, 6 listopada 1895.

Doniesienia prywatne.

Obuwie karlsbadzkie
prawdziwe, roboty ręcznej,
dalej prawdziwe
rygskie i petersburskie kalosze
po cenach fabrycznych w olbrzymim wyborze
dostać można wyłącznie
w Pierwszym składzie
obuwia karlsbadzkiego
Adolfa Lonkera
tylko przy ul. Karola Ludwika 21.
Ceny zdumiewająco niskie.
Wybór olbrzymi.
Ostrzeżenie. Prawdziwe karlsbadzkie obuwie ma markę ochronną wciśniętą w podeszwę — podszywające się pod karlsbadzki wyrób firmy nabijają farbą stamplie z tą marką.
Z poważaniem
A. Lonker
Pierwszy skład obuwia karlsbadzkiego tylko przy ul. Karola Ludwika 21.
1322

Jedyny główny magazyn

obuwia karlsbadzkiego
roboty ręcznej i komisowy skład
kaloszy
prawdziwych rossyjskich
z Petersburga
znajduje się tylko
przy ul. Hetmańskiej l. 10
obok stacyi tramwaju elektrycznego
ceny stałe są na podeszwie wytłoczone i przy kaloszach 10 prc. mniej cen fabrycznych.
Z wysokim szacunkiem
H. Tendler
właściciel magazynu obuwia karlsbadzkiego przy ul. Hetmańskiej l. 10
NB. Ostrzega się przed towarem podrabianym, obuwie karlsbadzkie ma na podeszwie powyższą markę ochronną.
1305

Aparata i wszelkie przybory fotograficzne
Hamel i Feigl
Lwów, ul. Sykstuska 6.

NOWY WYNALAZEK
PARFIA IXORA
ED. PINAUD
Mydło ..... à l'IXORA
Essencya dla chustek... à l'IXORA
Woda tualetowa..... à l'IXORA
Pomada ..... à l'IXORA
Olejek ..... à l'IXORA
Puder ryżowy..... à l'IXORA
Kosmetyk..... à l'IXORA
37, boulevard de Strasbourg, 37.
1230

L. 420 (7959 1—3)
Dla pp. Przedsiębiorców budowli
Gmina Skole wieś, powiat stryjski posiada dwa doborowe kamieniołomy także do wyrobu płyt chodnikowych produkcyjne pod przystępnymi warunkami do wydzierżawienia eksploatacyi.
Odległość od stacyi kolejowej 1 klm.
Porozumienie się pisemnie lub na miejscu.
Zwierzchność gminna.

Nie należy łapać myszy i szczurów
ale niszczyć je działającą szkutecznie V. Kobbego Heleoliną
Nieszkodliwe dla ludzi i zwierząt, w puszkach po 50 i 90 ct.
Do nabycia: 1171
Główny skład: J. Grolich Berno.
Lwów: A. Hübner, droguerya.
Rzeszów: A. Karpiński, apteka.
Stanisławów: Dr. Beill, apteka.
Tarnopol: M. Krzyżanowski, apteka.

C. k. austryackie koleje państwowe.

L. 53641 (7955)

Obwieszczenie.

dotyczące wspólnego rozpisania konkursu na dostawę niebieskiej materyi lnianej, przeznaczonej na sporządzenie ubrań robotniczych dla sług kolejowych w okręgu c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie, Krakowie i Stanisławowie.

Pomienione c. k. Dyrekcye ruchu zamierzają zapewnić sobie na przeciąg czasu od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 pokrycie wspólnie zapotrzebowanej ilości niebieskiej materyi lnianej w drodze publicznej konkurencyi i wydają w tym celu następujące obwieszczenie.

Zapotrzebowane w wyżej podanym jednorocznym okresie czasu zapasy są w przybliżeniu następujące.

Liczba porządkowa	Przedmiot:	Dla okręgu c. k. Dyrekcyi ruchu			Suma całkowita
		we Lwowie	w Krakowie	w Stanisławowie	
		Miejscem dostawy jest magazyn materyałowy			
		Wiedeń albo Lwów	Wiedeń albo Nowy Sącz	Wiedeń albo Stanisławów	
		metrów:			metrów:
1	Niebieska materya lniana	8000	6000	1800	15800

1. Ubiegać się o dostawę mogą tylko rzetelni i pewni przedsiębiorcy. Pośrednicy jakoteż osoby nie posiadający obywatelstwa austryackiego są od konkurencyi w zasadzie wykluczone.

2 Przedsiębiorcy, chcący brać udział w składaniu ofert, którzy dotąd nie podejmowali się jeszcze dostaw dla c. k. kolei państwowych, winni wykazać swoją rzetelność i zdolność wykonania zobowiązań świadectwem, wystawionem przez odnośną izbę handlową i przemysłową.

3. Wyrób tego artykułu ma się odbywać w fabrykach kierowanych przez przedsiębiorców, pod kontrolą organów kolejowych.

4. Podpisane c. k. Dyrekcye ruchu zastrzegają sobie przy ocenieniu oferty, prawo swobodnej decyzyi i uwzględnienia nietylko ceny, ale także jakości przedłożonych próbek, jak również rzetelności i zdolności dotrzymania warunków dostawy oferentów. Niemniej zastrzegają sobie podpisane c. k. Dyrekcye ruchu prawo decyzyi co do oddania cząstkowej dostawy lub też odrzucenia wszystkich ofert i oddania dostaw w jakikolwiek inny dowolny sposób.

5. Celem zapewnienia należytego dotrzymania oferty należy stosownie do art. 4 ogólnych warunków złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie równocześnie z ofertą ale oddzielnie od niej, wadyum wynoszące 5 prc. cen żądanych za dostarczyć się mające przedmioty na co składający otrzyma pokwitowanie.

6. Oferta podpisana własnoręcznie przez oferenta ma być:

a) spisana na formularzu zawierającym spis cen, wydanym równocześnie z rozpisaniem niniejszego konkursu;

b) zaopatrzona stemplem na 50 ct.

c) jeżeli zachodzi przypadek przewidziany w punkcie 2. ma być do oferty dołączone świadectwo rzetelności i możności wykonania zaciągniętych zobowiązań, wystawione przez dotyczącą izbę handlową i przemysłową.

d) wreszcie ma każdy oferent w myśl § 4 szczegółowych warunków dostawy, przedłożyć równocześnie z ofertą dotyczące próbki oddzielnie zapieczętowane.

e) ceny należy podać takie za jakie dotyczący dostawca zobowiązuje sie oddać towar w najbliższej stacyi wyż podanego magazynu materyałowego c. k. austr. kolei państwowych, skąd się towar odeszle we własnem przedsiębiorstwie do dotyczącego miejsca odbioru, mianowicie w razie zapłaty gotówką bez szkonta.

7 Nie uwzględnia się ofert nie zabezpieczonych przez „wadyum“ zawierających odrębne warunki, wyjątki i sprostowania, jak również nie uwzględnia się ofert spóźnionych, nie zaopatrzonych próbkami, zgłoszonych telegraficznie i takich w których oferent oświadcza, że przyznaje Zarządowi kolejowemu opust w stosunku do cen innych oferentów.

8. Formularze dla spisu cen, ogólne i szczególne warunki dostawy i próbki mogą być przeglądane u podpisanych c. k. Zarządów kolejowych.

9 Oferta jest obowiązującą dla oferenta od chwili wniesienia tejże, zaś dla podpisanych c. k. Zarządów kolejowych dopiero od chwili uwiadomienia oferenta o przyjęciu jego oferty.

10. Oferty sporządzone w myśl punktu 6 niniejszego ogłoszenia. należy wnieść wraz z próbkami, pod opieczętowaniem, do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie najdalej do 12 godz. w południe dnia 16 grudnia 1895.

Na kopercie ma być umieszczony napis:

„Oferta na dostawę niebieskiej materyi lnianej na ubrania robotnicze“.

11. C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie uwiadomi oferentów w jak najkrótszym czasie o skutku ich ofert, poleci kasie wypłacić wadya za zwrotem poświadczeń odbioru tym, którzy przy ofertach się nie utrzymali i zawezwie nabywców dostaw do złożenia kaucyi.

W listopadzie 1895.

C. k. Dyrekcye ruchu we Lwowie, Krakowie i Stanisławowie.

Drobne ogłoszenia

Ogrodnik, Morawianin, żonaty (jedno dziecko), z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje zaraz posady. Adres: Teodor Adam, Czaniec, poczta Kęty, Galicya. 1349

Dwa pokoje, duża kuchnia i przynależności. Sobieszczyzna 7 (Wojciecha) zaraz. 1338

Do sprzedania z powodu wyjątkowych stosunków: Majątek ziemski na Węgrzech tuż przy granicy galicyjskiej położony, od stacyi kolei 8 kilometrów odległy, komunikacya szosą. Rozległość 1800 morgów: gruntu ornego pszennego I. kl. 600 morgów, lasu bukowego 1.000 m. łąk nadrzecznych 120 m., pastwisk 80 m., Suche dochody 5.000 zł. rocznie, do kupna potrzeba 50.000 zł. — Pośrednictwo wykluczone, wiadomości udziela się z grzeczności od 11 listopada Lwów, ulica Kleinowska 3 parter, drzwi 6. między 1 a 3 po południu, lub listownie: Administracya dóbr Radvany na Węgrzech ost. poczta H-Radvany-Zempliner Comitat.

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemoiowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Do wydzierżawienia
dwa folwarki objętości 1200 m, 3/4 mili od Lwowa odległe, doskonale zagospodarowane, pod korzystnymi warunkami. Bliższej wiadomości udzieli kancelarya adwokata dr. Z. Lisiewicza we Lwowie, ul. Akademicka 8. 1299

Zygmunt August Popiel i Sp.
Lwów, pasaż Hausmanna.

Zakład artystycznych wyrobów metalowych poleca **parnie pokojowe** najnowszego systemu. — Wanny i tusze artystycznie wykończone. Ceny niższe od powszechnie znanych. Cenniki gratis i franko. 1341

Handel herbaty
Wohla 1252
w Grand Hotelu
pasaż Hausmanna, Lwów.

Fabryka kapeluszy i cylindrów
Antoni Kafka
przedtem A. Koželoužek
kamienica przechodnia Andriolego, Rynek 29, ul. Teatralna 12, we Lwowie,
poleca na **sezon jesienny i zimowy** kapelusze i cylindry własnego wyrobu jakoteż z fabryk c. k. nadwornych dostawców **P. C. Habig we Wiedniu** w najnowszych kolorach i fasonach po cenie 5 zł. Cylindry całkiem lekkie po 9 zł. Kapelusze miękkie nieprzemakalne z fabryki **Antoni Pichler w Gracu.** Chapeau-claque atłasowe od 5 do 8 zł.— Poleca także berlacze własnego wyrobu nieprzemakalne męskie, damskie i dziecinne i **buty do polowania. Kalosze** sukienne gumą obkładane prawdziwe rossyjskie (petersburskie). 1325
Cenniki na żądanie gratis i franko.

We wszystkich księgarniach nabyć można
„BŁAWATEK“
elegancki kalendarz
dla pań i panienek
na rok 1896.
obejmuje
zajmujące nowele, wybór poezyi,
również pouczające
rady i przestrogi dla pań
jak: Tajemnice piękności,
Jak się zachowywać,
Jak żyć się powinno,
Rady hygieniczne i poufne,
Utrzymanie pięknej twarzy,
Delika na płeć,
Usunięcie zmarszczek,
Mowa i pielęgnowanie oczu.
Cena 50 ct., ze złoc. brzegami 70 ct.
Po przysłaniu przekazem poczt. 56 ct. lub też 76 ct. wysyła franko Drukarnia Narodowa W. Manieckiego, Lwów, ul. Kopernika l. 7. 1347

Materace!

Za dobre i tanie materace wynagrodzona medalem na powszech. wystawie krajowej firma 1270
Józef Schuster
Lwów, Kopernika 7,
poleca własnego wyrobu materace włosienne (trzy poduszki) po zł. 14, 16, 18, w każdej cenie do zł. 30

Główny skład mebli
B. Kitschalesa
obecnie Teatralna 22, Dom narodny
poleca wszelkie meble po najtańszych cenach. 1320

Zupełna wyprzedaż
szlachetnych szczepów owocowych oraz wszelkich gatunków krzewów ozdobnych. — Także przeszło 5000 ziarnówek swego siewu do szczepienia. Zamówienia na prowincyę uskutecznia się odwrotną pocztą.
Józef Skrobidurski
Zamarstynów l. 81
pod Lwowem.
1295

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że
piwo okocimskie
sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftuła Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Narodna Torhowla, ulica Ormiańska,
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
Max Wixel, ulica Ormiańska l. 5,
Szymon Goldberg, ul. Batorego 18.
Karol Przybylski, ulica Teatralna naprzeciw kościoła Jezuickiego.
Ludwik Gardoliński, ul. Kopernika.
Bernard Fuchsbalg, ul. Kopernika róg Szajnochy.
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Piwiarnia okocimska, Henryka Voisego, ul. Sykstuska róg Słowackiego.
S Stoff ulica Sobieskiego.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Antoni Herold, Sykstuska 14.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Wolf Halpern, pl. Akademicki l. 3.
Filip Weiss, Chorążczyzna l. 2.
Jan Ważny, ul. Czarneckiego.
Engelkreis, ul Kopernika l 32
Apisdorf, ul Sobieskiego 14.
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
Leon Silber, ul. Grodecka.
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefon nr. 6. 46
Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.
Jan Götz,
browar w Okocimie.

medal srebrny — medal złoty
Magazyn futer
Braci Wrońskich
we Lwowie, ulica Teatralna l. 5
(naprzeciw kościoła katedralnego)
polecają po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jak też i skóry pojedynczo, oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze.
Cenniki na żądanie franko.
1057

Ajencya i skład komisowy marmurów
z domów towarzystwa budowl. **„Union“** w Wiedniu poleca gotowe płyty na stoły, umywalnie, szafki nocne, wazy, balustry, moździerze, kominki, pomniki etc.
Przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie
F. M. Złotnicki
Lwów ul. Jagiellońska l. 8. 1084

Ces. i król. nadworna fabryka powozów i uprzęży
E. & J. Stromenger
we Lwowie, ul. Karola Ludwika 5
poleca na sezon zimowy
SANIE
koce, derhy, pokrycia na nogi, dzwonki na konie i t. d.
Na żądanie posyłamy cenniki.
1340

Węgiel kamienny salonowy
z najlepszych kopalni górnoszląskich bez domieszek gorszych gatunków, w workach plombowanych po 50 klgr., dostarczamy do domów w każdej ilości ręcząc za wagę.
Dostarczamy również węgiel fabryczny całymi wagonami dla gorzelń, browarów, młynów, lokomobil itp.
Ceny najumiarkowańsze.
Zamówienia prosimy nadsyłać pod adresem:
Galic. akc. Towarzystwo handlowe
Lwów, ulica Jagiellońska l. 3,
II. piętro, telefon nr. 457. 1339
Zamówienia przyjmują: Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna, ulica Karola Ludwika 9. — Związek handlowy, ul. Pańska 21. — Piekarnia W. Juliana Zgórskiego, ul. Grodecka 71. — Karol Bałaban.

APTEKA
pod „Złotem Jabłkiem“
(Apotheke zum „Goldenen Reichsapfel“)
J. PSERHOFERA
I. Singerstrasse 15, **Wiedeń**

Pigułki rozwalniające dawniej **krew przeczyszczającemi** zwane, ogólnie znany, dawny, lekko rozwalniający środek domowy.
Pudełko tych pigułek zawierające 15 sztuk kosztuje 21 ct., zwój z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., nieopłacona przesyłka za pobraniem 1 zł. 10 ct.
W razie przesłania należytości z góry kosztuje przesyłka franko: 1 pakiet pigułek zł. 1.25, 2 pakiety zł 2 30, 3 pakiety zł. 3.35, 4 pakiety zł. 4.40, 5 pakietów zł. 5.20, 10 pakietów zł. 9 20. (Mniej niż jednego pakietu nie wysyła się wcale.)
Uprasza się żądać wyraźnie **J. Pserhofera pigułek krew przeczyszczających** i zważać na to, by napis na rzykrywce każdego pudełka zawierał umieszczone na przedmiście używania nazwisko J. PSERHOFER. a to **czerwonem** pismem.

Balsam na odmrożenia J. Pserhofera, słoik 40 ct. z przesyłką franko 65 ct.
Sok z wielkiej babki kończastej, przeciw katarowi, chrypce, kaszlowi kurczowemu etc. Flasz. 50 ct.
Balsam przeciw wolom flakon 40 ct., z przesyłką poczt. franko 65 ct.
Gorzka tynktura żołądkowa dawniej „Esencya życia“ lub Praskiemi kroplami zwane, lekko rozwalniający środek, działający ożywczo na żołądek i organa trawienia

Balsam cudowny na rany flaszka 50 ct. mała flaszeczka 12 ct.
Proszek fiakierski przeciw kaszlowi etc. pudełko ct. 35, z przesyłką franko ct. 60.
Pomada Tannochininowa J. Pserhofera, najlepszy środek na porost włosów, doza 2 zł.
Plaster leczniczy prof. Steudla, środek domowy przeciw ranom, czerakom etc., słoik 50 ct., z przesyłką franko 75 ct.
Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bullricha Wyśmienity środek domowy przeciw wszelkim skutkom złego trawienia, pakiet 1 zł.
1124

Oprócz wyszczególnionych tu preparatów, są jeszcze na składzie wszystkie w dziennikach austryackich anonsowane krajowe i zagraniczne specyalności, a wszystkie artykuły nie znajdujące się w zapasie, sprowadza się szybko i najtaniej.
Przesyłki pocztą uskutecznia się niezwłocznie za poprzedniem przesłaniem należytości, większe przesyłki także za pobraniem takowej.
Przy przesyłkach należytości z góry (najlepiej przekazem pocztowym) wynosi porto znacznie mniej, niż przy przesyłkach za pobraniem.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.